

REPUBLIKA

ROK XVII.

LÓDŹ, PIĄTEK, 17-go MARCA 1939 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 76

Spotkanie armii

Polski i Węgier

**Władze polskie zgotowały Węgrom uroczyste powitanie.—
Uchodźcy czescy rozbrajani na granicy polskiej**

Przełęcz Tucholska, 16 marca.

(PAT) O godz. 15.30 patrol węgierski wśród niesprzyjających warunków atmosferycznych dotarł do Przełęczu Tucholskiej w punkcie granicznym Klimiec. Tu ustawiła się kompania honorowa wojska polskiego. Jest obecny gen. Boruta - Spiechowicz w otoczeniu wyższych oficerów oraz tłumy okolicznej ludności przybyłej

**NA DONIOSŁY MOMENT HISTORII
OBU NARODÓW**

z chorągwiemi węgierskimi i polskimi w rękach.

Wśród niezmiernie ciszy patrol węgierski dociera do słupa granicznego. Żołnierze węgierscy wznoszą w tym momencie po polsku okrzyk „Niech żyje Polska”. Zgromadzone tłumy krzyczą „Elien Magyar Orsag”. Dowódca patrolu węgierskiego płk. Beledy melduje gen. Borucie-Spiechowiczowi przybycie patrolu nad granicę polską.

**OBAJ DOWÓDCY SERDECZNIE SIĘ
CALUJĄ.**

Następnie płk. Beledy odbiera raport od dowódcy kompanii honorowej wojska polskiego i wśród niesztychanych owacy

na cześć Węgier przechodzi przed frontem kompanii, która prezentuje broń.

Gen. Boruta - Spiechowicz wygłosił krótkie przemówienie,

**DAJĄC WYRAZ SWEJ RADOŚCI, ŻE
WSPÓLNA GRANICA POLSKO-WE-
GIERSKA STAŁA SIĘ FAKTEM DO-
KONANYM.**

W zakończeniu wznosił okrzyk na cześć regenta Węgier, armii i narodu węgierskiego. Wzruszonym głosem odpowiedział na to przemówienie płk. Beledy, wznosząc okrzyk na cześć Pana Prezy-

denta R. P., Pana Marszałka Śmigłego-Rydza i Narodu Polskiego.

BUDAPESZT, 16 marca.

(PAT). Z okazji osiągnięcia granicy polsko-węgierskiej przez wojska węgierskie regent Węgier Horthy wystosował do Prezydenta Mościckiego telegram następującej treści:

„W historycznej chwili, gdy na granicy polsko-węgierskiej żołnierz węgierski ścisną prawicę żołnierza polskiego, przesyłam J. E. i Narodowi Polskiemu jaknajserdeczniejsze pozdrowienia tak w swoim, jak i narodu węgierskiego imieniu. Gorąco pragnę, by ten silny łą-

cznik stał się w duchu naszych dawnych tradycji fundamentem naszej pokojowej współpracy i zapewnił szczęśliwą przyszłość naszym krajom”.

Słanki, 16 marca.

(PAT) Dziś wieczorem przybył na stację w Słankach trzeci z kolei transport uchodźców czeskich. Pociąg składał się tym razem z 18 wagonów, z czego większość były towarowe.

Panie z Rodziny Kolejowej zorganizowały pomoc dla uchodźców. Wszyscy uchodźcy zostali rozbrojeni przez polską straż graniczną.

Radosne manifestacje w Warszawie z powodu osiągnięcia wspólnej granicy z Węgrami

Warszawa, 16 marca.

(PAT). Społeczeństwo Warszawy dowiedziało się o radosnym fakcie istnienia wspólnej granicy polsko-węgierskiej przez głośniki radiowe ustawione w witrynach sklepowych i z nadzwyczajnych dodatków pism stołecznych, które przyniosły szczegóły tego historycznego momentu w życiu obu narodów. Uczucie powszechnej sympatii dla bratniego narodu węgierskiego przejawiało się w szeregu spontanicznych manifestacji organizowanych samorzutnie przez oby-

wateli stolicy w poszczególnych punktach miasta. W godzinach wieczornych tłumy mieszkańców udają się wielką nieprzerwaną falą Al. Ujazdowskimi, kierując się w stronę poselstwa węgierskiego na ul. Koszykową. Z tłumy, który z każdą chwilą potężnieje, rozlegają się raz po raz okrzyki na cześć Węgier i ich armii.

Gmach poselstwa węgierskiego przy ul. Koszykowej spowity we flagi węgierskie z koroną Św. Stefana i w polskie flagi państwowe, jest oświetlony bogato reflektorami.

Przed godz. 20 ul. Koszykowa przed poselstwem i przyległe ulice są wypełnione szalenie kilkutyśiecznym tłumem, który bez ustanku

**MANIFESTUJE NA CZĘŚĆ WĘGIER
I POLSKI.**

W oknie ukazuje się poseł węgierski min. de Hory i wznosi po polsku okrzyk: „Niech żyje Polska, niech żyje ojczyzna Batorych”. Tłum odpowiada okrzykiem „Niech żyją Węgry”. Po okrzykach tych zebrani odśpiewali „Jeszcze Polska nie zginęła”.

Słowacja oddaje się pod „opiekę” Hitlerowi

**Wymiana depech pomiędzy prez. Słowacji ks. Tiso a kanclerzem Rzeszy
Wojska niemieckie obsadzają Słowację**

Praga, 16 marca.

(PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi: Prezydent Słowacji, Tiso, wysłał do kanclerza Hitlera następujący telegram:

„Mając głębokie zaufanie do pana, jako kanclerza wielkiej Rzeszy Niemieckiej, **PAŃSTWO SŁOWACKIE UDAJE SIĘ POD PAŃSKĄ OPIEKĘ.**

**PAŃSTWO SŁOWACKIE PROSI O
PRZYJĘCIE TEJ OPIEKI”.**

Na to kanclerz Hitler odpowiedział: „Potwierdzam odbiór pańskiego wczorajszego telegramu i **OBEJMUJE OPIEKĘ NAD PAŃSTWEM SŁOWACKIM”.**

Praga, 16 marca.

(PAT) Komitet do ustalenia dobrych stosunków pomiędzy narodem czeskim

a armią niemiecką, wydał dziś odezwe, wzywając Czechów do utrzymania spokoju i porządku. Ten, kto w dniach obecnych złamie dyscyplinę — glosi odezwa — musi być uważany za szkodnika.

Bratysława, 16 marca.

Szeł sztabu gwardii hlincowców, Murgacz, wydał odezwe do gwardzistów, aby stawili się do dyspozycji niemieckich dowódców wojskowych (tym samym więc gwardie hlincowskie stają się częścią składową armii niemieckiej). — Ludność wzywa on do spokoju, by nie stawiała żadnego oporu Niemcom.

Na wezwanie prem. Tiso i słowackiego ministra obrony narodowej, utworzyły się specjalne ochotnicze gwardie, które czuwają nad bezpieczeństwem zwaicia ludności cywilnej, i te oddziały

również oddaje się do dyspozycji wojsk niemieckich.

Posuwanie się wojsk niemieckich na Słowację i zagospodarowywanie się oddziałów niemieckich tamże nie sprawia wrażenia „tymczasowych zarządzeń”.

Berlin, 16 marca.

(Pat) Prasa donosi o telegramie premiera Tiso, ograniczając się jedynie do podania treści telegramu i niezamieszczając komentarzy.

Bratysława, 16 marca.

(Pat) Rząd słowacki zarządził wydanie słowackiego dziennika ustaw pod nazwą „Slovensky Zakonik”. Pierwszy numer dziennika już się ukazał i zawiera m. in. uchwałę sejmiku słowackiego o powstaniu niepodległego państwa słowackiego.

Bratysława, 16 marca.

(PAT) Dziś rano przybył do Bratysławy reprezentant rządu polskiego przy rządzie słowackim p. Mieczysław Chałupczyński. Zaraz po przybyciu do Bratysławy złożył on wizytę ministrowi spraw zagranicznych dr. Ferdynandowi Durczańskiemu, któremu przedstawił się jako kierownik poselstwa i powiadomił go oficjalnie o przyjęciu przez rząd polski z sympatją faktu ogłoszenia niepodległości Słowacji oraz o uznaniu i poszanowaniu jego granic.

Przedstawiciel Polski był pierwszym reprezentantem dyplomatycznym który zjawił się u ministra spraw zagranicznych Słowacji.

NIEMCY ROZBRAJAJĄ WOJSKO CZESKIE

„Gestapo” aresztowało kilka tysięcy emigrantów politycznych. — Ludność czeska czyni gorączkowe zakupy żywności. — Pierwszy dzień okupacji niemieckiej w Pradze

Praga, 16 marca.
(Pat) Od wczoraj popołudnia wojska niemieckie przystąpiły do ROZBRAJANIA ODDZIAŁÓW CZESKICH GARNIZONU PRASKIEGO. Wszystkie koszary częściowo opróżnione przez garnizon czeski zostały zajęte już przez wojska niemieckie.

W ciągu nocy przy pomocy kolumny kilkudziesięciu samochodów wojskowych władze niemieckie WYWIOZŁY CAŁE ARCHIWUM CZESKIEGO SZTABU GENERALNEGO.

Wczoraj w godzinach popołudniowych i w ciągu ubiegłej nocy niemiecka policja tajna, korzystając z usług funkcjonariuszów dotychczasowej policji czeskiej, przeprowadziła liczne ARESZTOWANIA WŚRÓD EMIGRANTÓW POLITYCZNYCH.

Jak również wśród obywateli czeskich. Jak nas informują w ostatniej chwili, LICZBA ARESZTOWANYCH SIEGA KILKU TYSIĘCY.

Aresztowany został między innymi Hájek, szef biura prasowego ministerstwa spraw zagr.

Praga, 16 marca.
(Pat) W związku z ostatnimi wydarzeniami na polecenie władz niemieckich czynniki administracyjne ogłosiły szereg nadzwyczajnych zarządzeń. W pierwszym rzędzie wprowadzono ścisłą kontrolę cen. Dotyczy to zwłaszcza artykułów pierwszej potrzeby, których ceny w związku z masowymi zakupami ze strony ludności wykazały znaczną tendencję zwyżkową.

LUDNOŚĆ CZESKA W OBAWIE PRZED WYKUPIENIEM WSZYSTKICH ZAPASÓW PRZEZ NIEMCÓW CZYNI OD WCZORAJ GORĄCZKOWE ZAKUPY ARTYKUŁÓW PIERWSZEJ POTRZEBY.

Ponadto znaczny popyt zaznaczył się na przedmioty wartościowe oraz materiały tekstylne. Komunikacja kolejowa funkcjonuje normalnie, jednak wprowadzono z dniem wczorajszym zakaz przekraczania przez obywateli czeskich zarówno dotychczasowych granic państwowych, jak i administracyjnej granicy czesko - morawskiej i czesko - słowackiej. Z dniem dzisiejszym ZAKAZANO W OGÓLE OPUSZCZANIA TERYTORIUM CZECH bez specjalnego pozwolenia władz niemieckich. Pozwolenia tego rodzaju obowiązują również cudzoziemców. Komunikacja lotnicza nadal jest całkowicie wstrzymana.

Oredzie Benesa

Wzywa on Czechów do walki o wolność

Chicago, 16 marca.

Na masowym zgromadzeniu tutejszych Czechów, b. poseł Czechosłowacji w Londynie, Jan Masaryk, odczytał apel b. prezydenta Benesa do Czechów całego świata, „którzy jeszcze pozostali wolni”, wzywając ich do pracy nad odzyskaniem ojczyzny. Nazwał on okupację Czech nowym przestępstwem międzynarodowym, które narusza spokój i ład europejski. „Po tym, co się stało, naród czeski nie mógł się już więcej bronić i musiał ulec przed brutalną siłą, ale wy, Czesi całego świata, którzy jeszcze jesteście wolni, myślcie o tym, że walka o wolną ludzką egzystencję dla wolnego narodu nie ustaje i nie ustanie”.

Benesz wzywa dalej wszystkich do pójscia w ślady Tomasza Masaryka i stawia za przykład jego działalność przed wielką wojną i podczas wielkiej wojny. „W poczuciu naszej wspólnoty narodowej — powiada dalej b. prezydent — chcemy walczyć o przyszłość naszej ojczyzny o wolność i o skończenie z aktami gwałtu”.

Praga, 16 marca.
(Pat) Prasa czeska omawia dziś w krótkich notatkach redakcyjnych wrażenia ostatniej doby.

Mapa Europy zmienia się z dnia na dzień...



Dotychczasowy organ premiera Benesza „Venkov” nawiązując do umowy zawartej w Berlinie między Hachą i Hitlerem stwierdza, że umowa ta jest

dla Czechów w pełni obowiązująca. Dziennik zwraca się do narodu z wezwaniem o spokój i rozsadek, bowiem są to rzeczy samo przez się zrozumiałe i wszelka reakcja byłaby niebezpiecznym dla narodu, który żyje dziś pod zwierzchnictwem Trzeciej Rzeszy.

PRAGA, 16 marca.
(PAT). Dowódca grupy okupacyjnej Nr. 3, jako urząd zwierzchniczy władzy wykonawczej w Czechach wydał dalsze wydarzenia nadzwyczajne. M. in. zostało wydane zarządzenie, w myśl którego pieniądze niemieckie są ustawowym środkiem płatniczym, w Czechach i Morawach. Urzędowy kurs ustalono w stosunku 1 korona równa się 10 fenigom. Równocześnie w dzienniku ustaw, jako w pierwszym numerze, wydane zostało rozporządzenie protektoratu Czech i Moraw w myśl którego ruch pojazdów mechanicznych odbywać się ma od jutra dn. 17 bm. po prawej stronie. W specjalnym obwieszczeniu z przepisu tego wyjęte zostało śródmieście Pragi, gdzie aż do odwołania obowiązywać będzie dotychczasowy kierunek jazdy po lewej stronie. Równocześnie zostało do soboty zakazane przekraczanie dotychczasowych granic.

Kahan

Piotrkowska 80
SUKNA I KORTY

Gajda działa...

Adwokaci - Żydzi pozbawieni prawa praktyki Sprzedawcy „Stürmera” na ulicach Pragi

Praga, 16 marca.
(Pat) Przewódca czeskiego ruchu faszystowskiego gen. Gajda, który w dniu wczorajszym wydał specjalną proklama-

cję do narodu, wzywając do zjednoczenia wszystkich ugrupowań pod sztandarem faszystowskim, dziś w godzinach rannych rozpoczął ożywioną działalność

Hitler opuścił Pragę

Prez. Hacha odbył rozmowę z kanclerzem Rzeszy

Praga, 16 marca.
(PAT) Kanclerz Hitler przyjął dziś prez. Hachę.

Praga, 16 marca.
(PAT) Kanclerz Hitler przyjął w południe na zamku praskim dotychczasowego komisarzycznego prezydenta miasta zatwierdzonego dziś na tym stanowisku przez władze niemieckie, dr. Klapkę oraz mianowanego dziś wiceprezydenta Pragi przedstawiciela mniejszości niemieckiej dr. Fitzenera.

O godz. 12.30 kanclerz Hitler wyszedł na balkon zamku, pozdrawiając liczną grupę Niemców praskich, którzy zgromadzili się na podwórzu zamkowym.

W godzinach popołudniowych kanclerz Hitler opuścił zamek praski, udając się w nieznanym dotychczas kierunku. Orszak kanclerza tworzyło kilka samochodów wiozących niemiecką gwardię.

Bata uciekł do Rumunii

Pułk piechoty czeskiej przeszedł na terytorium rumuńskie

Berlin, 16 marca.
(PAT) Niemieckie Biuro Informacji nie donosi z Bukaresztu o przejściu na terytorium rumuńskie wojsk czeskich w sile jednego pułku piechoty, trzech baterii artylerii polowej, dwóch samochodów pancernych oraz dwóch samolotów.

Rząd rumuński wydał zarządzenie,

mające zabezpieczyć Rumunię przed na pływem żydowskich uciekinierów z Rusi Podkarpackiej.

W tutejszych kołach gospodarczych mówią, że dziś przybył do Rumunii samolot znany przemysłowiec czeski Bata. Samolot jego miał wylądować w Bukareszcie.

Władze administracyjne mianowały zarządcę komisarskiego w praskiej izbie adwokackiej, którym został dr Nuebschmann. Jednocześnie w godzinach popołudniowych zwołane będzie nadzwyczajne zebranie wydziału wykonawczego izby, który uchwalić ma wprowadzenie w życie numerus nullus w odniesieniu do adwokatów Żydów, jak również natychmiastowy zakaz wykonywania praktyki przez adwokatów pochodzenia żydowskiego.

Na ulicach Pragi ukazali się dziś po południu liczni sprzedawcy antysemitycznego tygodnika niemieckiego „Der Stuermer”.

Berlin, 16 marca.
(PAT) Z redakcji dziennika praskiego „Prager Tageblatt” usunięto wszystkich Żydów.

Adwokaci czescy postanowili, jak donosi z Pragi „Deutsche Allg. Ztg.”, iż Żydom zabrania się wykonywania praktyki adwokackiej na terenach Czech i Moraw.

Berlin, 16 marca.
(PAT) Donoszą z Pragi: Urzędowo komunikują że dziennik „A-Zet” został zawieszony.

Berlin, 16 marca.
(Pat) „Deutsche Allg. Ztg.” w komentarzu do dekretu kanclerskiego o protektoracie czesko-morawskim stwierdza, iż ustawy rasowe (norwimberskie) „dotyczyć będą — rzecz jasna — tylko niemieckich mieszkańców protektoratu”.

FRYSZTAT, 16 marca.
(PAT). Z Morawskiej Ostrawy donoszą o zamknięciu wszystkich sklepów żydowskich. Krają pogłoski, że wybitniejsi przedstawiciele finansjery żydowskiej w Morawskiej Ostrawie zostali aresztowani, a majątki ich uległy konfiskacie.

CASINO

Pocz. 3.30, 5.45, 8, 10

KRÓLEWSKA PARA KOCHANKÓW NORMA SHEARER i TYRONE POWER

w najpiękniejszym filmie świata, osnutym na tle głośnej powieści STEFANA ZWEIGA

MARIA ANTONINA

W 3-im tygodniu rekordowego powożenia ceny miejsc niższe na wszystkich seansach od zł. 1.09

Pomoc Zimowa — to czyn, nie słowa

Żydzi odrzucili propozycje Anglii

i opuścili konferencję londyńską. — Żydzi palestyńscy przystąpili do stosowania biernego oporu

Co przewiduje plan angielski

Londyn, 16 marca.

Propozycje rządu angielskiego w sprawie Palestyny zostały wczoraj przedstawione w pierw delegacji arabskiej, później zaś delegacji żydowskiej na posiedzeniu, które się odbyło późnym wieczorem.

MacDonald referował propozycje ustnie. Nowy plan PRZEWIDUJE IMIGRACJE ŻYDOWSKIE W OKRESIE 5-LECIA W WYSOKOŚCI 75.000 EMIGRANTÓW T. J. 15.000 ROCZNIE

Po tym 5-leciu, uwzględniając przyrost naturalny Żydzi stanowiąc mają 1/3 część ludności. Po upływie 5-ciu lat dalsza imigracja ma być uregulowana na podstawie porozumienia między Żydami a Arabami.

Plan rządowy przewiduje następnie utworzenie niepodległego państwa palestyńskiego po bliżej nieokreślonym okresie, przeciwnym za zgodą Anglii, Żydów i Arabów.

Sprawa zakupów ziemi ma być uregulowana w ten sposób, że Palestyna będzie podzielona na 3 strefy. W 1-iej

strefie zakupy ziemi będą całkowicie niekserpowane, w 2-iej będą ograniczone, w 3-iej zaś — zakazane.

Żydzi i Arabowie mają być zaproszeni do rady przybocznej i rady wykonawczej. Rada wykonawcza ma składać się z 12 członków, mianowicie 6 Anglików, 2 Żydów i 4 Arabów. Wysokiemu Komisarzowi przysługiwać ma prawo weta. Po 2 latach przewidziane są wybory do powiększonej rady.

Posiedzenie z delegacją żydowską trwało zaledwie 15 minut. Dr Wezman i Ben Gurion nie byli obecni.

Jeśli propozycje rządowe będą odrzucone przez jedną ze stron, wówczas Londyn proklamuje własną politykę i własną deklarację polityczną, która nie musi być identyczna z obecnymi propozycjami.

Londyn, 16 marca.

Późnym wieczorem odbyło się dziś

posiedzenie Żydowskiego Komitetu Konferencyjnego, na którym postanowiono ODRZUCIĆ PROPOZYCJE RZĄDU ANGIELSKIEGO I ROZWIAZAĆ KOMITET KONFERENCYJNY.

Delegacji palestyńscy opuścili już Londyn.

Jerozolima, 16 marca.

Żydzi palestyńscy przystąpili już do stosowania polityki „non cooperation”. Radni żydowscy nie przybyli na posiedzenie rady miejskiej Jerozolimy, które na skutek braku quorum nie doszło do skutku.

Warszawa, 16 marca.

Wszystkie organizacje sionistyczne w Polsce oraz „Aguda” wystosowały do Chamberlaina telegram, który głosił m. innymi:

„W najtragiczniejszej chwili, 3 i pół milionowe żydostwo polskie zwraca się do rządu angielskiego, aby nie burzył najświętszych nadziei żydowskich i nie wtrącał mas żydowskich w otchłań rozpaczy.”

ANGLIA POTEPIA NIEMCY

Ostry ton prasy londyńskiej. — „Times” stwierdza, że Niemcy nie będą miały korzyści z aneksji Czech

Flota angielska gotowa do stoczenia bitwy z nieprzyjacielem

Londyn, 16 marca.

(Pat) Sekretarz parlamentarny admirał Geoffrey Shakespeare referował dzisiaj w Izbie Gmin budżet marynarki na rok finansowy rozpoczynający się pierwszego kwietnia. Budżet zesłoroczny tego resortu wyrażał się liczbą 120 milionów funtów, w roku bieżącym sięga liczbą 149 milionów funtów.

Program przyszłoroczny przewiduje budowę 2 szybkich krążowników o wyporności 40 tys. ton, zaopatrzonych w działa 16-calowe.

Program 1939 r. przewiduje również budowę 4 krążowników eskortujących, jednego lotniskowca, dwóch eskadr kontrtorpedowców i 20 lekkich okrętów eskortujących. Dla ochrony marynarki handlowej przewidziane jest powiększenie eskadry okrętów eskortujących o 36 kontrtorpedowców i 16 krążowników, które podlegają w tym celu odpowiedniemu przystosowaniu.

Dodając do programu rozbudowy floty programy poprzednie, będące w toku wykonania, otrzymamy 200 okrętów o ogólnej wyporności 870 tys. ton.

Flota brytyjska — oświadczył mówca — jest dziś tak potężna, iż mogłaby z zausaniem przyjąć bitwę przeciwko wszelkiej możliwej kombinacji nieprzyjaciół.

Flota brytyjska, zakończył swe przemówienie Shakespeare, jest obecnie godna swych tradycji i jest stale gotowa.

Londyn, 16 marca.

(Pat) Prasa angielska niezwykle ostro występuje w ocenie akcji Rzeszy Niemieckiej w stosunku do Czech.

Dzisiejszy „Times” w artykule wstępnym omawia konsekwencje włączenia Czech i Moraw do Rzeszy. Fakt ten, pisze „Times”, jest przestroga dla świata. „Times” robi bilans korzyści i stron ujemnych, jakie mogą wynikać dla Niemiec z inkorporacji Czech. Dochodzi

przy tym do wniosku, że BILANS NIEMCÓW NA DALSZĄ METĘ OKAŻE SIĘ UJEMNY.

Jeśli można wyciągnąć wniosek z odrodzenia Niemiec w okresie powojennym, to taki, że zawsze triumfuje idea.

Niemcy same przyczyniły się do propagowania idei samostanowienia. Czas wyda sąd, w jaki sposób wypadki ostatniego tygodnia odbiją się w przyszłość. Ale ocena bezpośrednich skutków jest już obecnie możliwa.

Londyn, 16 marca.

(Pat) Dziś po południu b. minister Eden złożył lordowi Halifaxowi wizytę. W rozmowie, która trwać miała przeszło godzinę, Eden informował miał Halifaxa o nastrojach społeczeństwa brytyjskiego i wskazywał na konieczność pewnej akcji ze strony rządu, mającej na celu zjednoczenie politycznych sił Wielkiej Brytanii.

„News Chronicle” pisze, że niczego nie można sobie już obiecywać po żadnych rozmowach angielsko-niemieckich i układach handlowych z Niemcami. Pismo DOMAGA W KOŃCU USTANIENIA CHAMBERLAINA.

„Jeżeli będzie on nadal obstawał przy swej obecnej polityce, na jego stanowisku powinna nastąpić zmiana.”

WODY KWIATOWE MAJOLA NOWE PIĘKNE ZAPACHY

ŻĄDĄC W LEPSZYCH PERFUMERJACH I DROGUERJACH



ATU CHI - CHI SYMFONIA MARZENIE

WARSZAWSKIE LABORATORIUM CHEMICZNE S.A.

Oburzenie w St. Zjednoczonych

Nowy Jork, 16 marca.

(Pat) Wiadomości o obsadzeniu obszarów czeskich przez wojska niemieckie i utworzeniu protektoratu Czech i Moraw wywołały w opinii amerykańskiej powszechne oburzenie i wzrost nastrojów antyniemieckich. Naj

Francja chce zacieśnić sojusz z Polską

Oświadczenie min. Bonnet'a. — Narady sztabów angielskiego i francuskiego wobec nowej sytuacji w Europie

Paryż, 16 marca.

(PAT) Z informacji, które przeniknęły z kół parlamentarnych i z komunikatu oficjalnego komisji spraw zagranicznych wynika, że minister Bonnet na wczorajszym posiedzeniu ograniczył się na wstępie do suchego przedstawienia faktów i rozwoju sytuacji politycznej na terenie Czechosłowacji.

Minister w swym przemówieniu podkreślił, że Francja i Anglia nie miały żadnych zobowiązań prawnych w stosunku do Czechosłowacji. Poza chronologicznym przedstawieniem rozwoju wydarzeń w sprawie czeskiej, min. Bonnet omówił

SPRAWĘ WSPÓLPRACY POLITYCZNEJ FRANCUSKO-POLSKIEJ

wskazując na konieczność dla Francji

zacieśnienia sojuszu istniejących i utrzymania solidarności z Anglią.

Dziennik „Epoque”, zamieszczając sprawozdanie z komisji spraw zagranicznych, według informacji, zaczerpniętych od swego redaktora naczelnego a członka komisji deputowanego De Kerillisa, przytacza słowa min. Bonnet'a w tej formie, że minister oświadczył, iż polityka jego polega obecnie na zacieśnianiu solidarności z Anglią i wzmacnianiu sojuszu.

STAWIAJĄC NA PIERWSZYM PLANIE WSPÓLPRACĘ Z POLSKĄ.

Pakt francusko-sowiecki, jak oświadczył minister, powinien być utrzymany.

Paryż, 16 marca.

Sytuacja rządu, która wydawała się krytyczna wobec rozwoju wypadków

w Czechosłowacji i silnej opozycji przeciw min. Bonnetowi, umocniła się w ciągu czwartku tym bardziej, że wiadomości z Londynu zapowiedziały, iż premier Daladier, nie tylko jako premier, ale również jako minister obrony narodowej, będzie zaproszony w najbliższych dniach do Londynu, czy to bezpośrednio po wizycie prezydenta republiki, czy też w czasie tej wizyty, dla przeprowadzenia rozmów o charakterze techniczno-wojskowym z fachowymi ministrami angielskimi w sprawie

POGLEBIENIA WSPÓLPRACY WOJSKOWEJ FRANCUSKO-ANGIELSKIEJ

Premierowi Daladier miałby towarzyszyć w tej podróży do Londynu szef sztabu generalnego obrony narodowej gen. Gamelin i szef sztabu marynarki wojennej wiceadmirał Darlan. Wizyta ta byłaby demonstracyjnym podkreśleniem

ŚCISLEJ WSPÓLPRACY WOJSKOWEJ FRANCUSKO-ANGIELSKIEJ

i najściślejszego współdziałania sztabów głównych obu krajów.

PUDRY · KREMY · RÓŻE · TUSZE

KLYTIA

Paris, Place Vendôme

Gab. Kosm. „Milibeau”, Al. Kościuszki 41, tel. 201-89

PORADY BEZPŁATNE.

„Protektorat Czech i Moraw“

Dekret Hitlera o włączeniu Czech do Rzeszy Niemcy likwidują całkowicie samodzielność państwową Czech

Berlin, 16 marca. (Pat) Niemieckie biuro informacyjne donosi z Pragi: Kanclerz Hitler podpisał dnia 16 marca na zamku praskim następujący dekret w sprawie „protektoratu Czech i Moraw“:

Art. 1. Obsadzono w marcu przez wojska niemieckie części kraju byłej republik czesko-słowackiej należącej do obszaru Wielkiej Rzeszy Niemieckiej i WCHODZA JAKO „PROTEKTORAT CZECH I MORAW“ pod jej opiekę.

W wypadku, gdyby wymagała tego obrona Rzeszy, kanclerz postanowi dla poszczególnych części tego obszaru odmienne uregulowanie.

Obywatele przynależni do protektoratu

Art. 2. NIEMCY, ZAMIESZKALI W PROTEKTORACIE, BĘDĄ PRZYNALEŻNI DO PAŃSTWA NIEMIECKIEGO I, według przepisów prawa o obywatelstwie Rzeszy z września 1935 r., staną się obywatelami Rzeszy. Obowiązują ich przeto będą rozporządzenia o ochronie niemieckiej krwi i niemieckiego honoru. Podlegać oni będą sądowi niemieckiemu. POZOSTALI MIESZKAŃCY CZECH I MORAW STANĄ SIĘ PAŃSTWOWO PRZYNALEŻNI DO PROTEKTORATU CZECH I MORAW.

Art. 3. Protektorat Czech i Moraw jest autonomiczny i rządzi się sam. Wykonuje on przysługujące mu w ramach protektoratu prawa zwierzchności, zgodnie z politycznym, wojskowym i gospodarczym znaczeniem Rzeszy. Te prawa zwierzchności wykonywane będą przez własne organy, własne władze, z własnymi urzędnikami.

Art. 4. ZWIERZCHNIK AUTONOMICZNEGO ZARZĄDU CZECH I MORAW KORZYSTA Z OCHRONY ORAZ PRAW DO HONORÓW, PRZYSLUGUJĄCYCH GŁOWIE PAŃSTWA. Zwierzchnik protektoratu musi mieć w wykonywaniu swego urzędu zaufanie kanclerza Rzeszy.

Protektorat Rzeszy w Czechach

Art. 5. Jako gwaranta interesów Rzeszy mianuje kanclerz protektora Rzeszy w Czechach i Morawach z siedzibą w Pradze.

Obowiązkiem protektora Rzeszy, jako zastępcy kanclerza i pełnomocnika rządu Rzeszy, jest czuwanie nad ustalonymi przez kanclerza liniami politycznymi. Członkowie rządu protektoratu zatwierdzani będą przez protektora Rzeszy. Zatwierdzenie to może być cofnięte. Protektor Rzeszy może polecić zapoznanie go z wszystkimi zarządzeniami rządu protektoratu oraz do udzielenia temu rządowi rad. Może on sprzeciwić się zarządzeniom, które mogłyby przynieść szkodę Rzeszy. Gdyby zaś zwłoka mogła poclagnać za sobą niebezpieczeństwo, upoważniony on jest we wspólnym interesie do wydawania potrzebnych zarządzeń. Należy zanlechać ogłaszania ustaw, zarządzeń oraz llnych przepisów prawa, zarówno jak

i wykonania rozporządzeń administracyjnych, prawomocnych wyroków sądowych, jeśli protektor Rzeszy im się sprzeciwi.

Sprawy zagraniczne w rękach Rzeszy

Art. 6. SPRAWY ZAGRANICZNE PROTEKTORATU, ZWŁASZCZA ZAŚ OCHRONĘ ZAGRANICZĄ OSÓB, PAŃSTWOWO PRZYNALEŻNYCH DO PROTEKTORATU, BIERZE NA SIEBIE RZESZA. Rzesza prowadzi będzie sprawy zagraniczne, zgodnie ze wspólnymi interesami. Protektorat będzie miał swego przedstawiciela u rządu Rzeszy z tytułem urzędowym posła.

Wojsko niemieckie w Czechach

Art. 7. Rzesza udziela protektoratowi opieki wojskowej. Celem wykonania tej opieki Rzesza utrzymywac będzie

w protektoracie GARNIZONY I URZĄDZENIA WOJSKOWE.

Dla zachowania wewnętrznego bezpieczeństwa i porządku może protektorat utworzyć własne formacje. Organizację, siły, liczebność oraz uzbrojenie określi rząd Rzeszy.

Art. 8. Rzesza przeprowadzać będzie bezpośredni nadzór nad sprawami komunikacji, poczty, telefonu, telegrafu i radia.

Art. 9. Protektorat należy do obszaru celnego Rzeszy Niemieckiej i podlega jego zwierzchnictwu celnemu.

Art. 10. Prawnym środkiem płatniczym jest obok marki Rzeszy — aż do dalszych zarządzeń — korona. Wzajemny stosunek dwóch walut określi rząd Rzeszy.

Art. 11. Rzesza może w wypadku, jeśli tego wymagają wspólne interesy, wydawać zarządzenia prawne, obowiązujące protektorat. W razie, jeśli tego wymaga wspólna potrzeba, RZESZA MOŻE PRZEJĄC PEWNE GAŁĘZIE

ADMINISTRACJI WE WŁASNY ZARZĄD I USTANOWIĆ POTRZEBNE DO TEGO CELU WŁASNE ORGANY. Rzesza może wydawać zarządzenia, potrzebne do utrzymania bezpieczeństwa i porządku.

Art. 12. Obowiązujące obecnie w Czechach i Morawach prawodawstwo pozostaje w mocy, o ile nie jest ono sprzeczne z zasadą objęcia opieki przez Rzeszę Niemiecką.

Art. 3. Minister spraw wewnętrznych Rzeszy wyda w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami Rzeszy zarządzenia prawne i administracyjne, potrzebne do przeprowadzenia i uzupełnienia tego dekretu.

Dekret podpisany został przez kanclerza, ministra spraw wewn. Rzeszy, ministra spraw zagr. Rzeszy oraz szefa kancelarii Rzeszy.

Minister spraw zagr. Rzeszy von Ribbentrop obwieścił dekret o protektoracie Czech i Moraw z polecenia kanclerza Hitlera z Pragi przez radio.

Rumunia żąda części Rusi Podkarpackiej Rząd Wołoszyna zbiegł do Siedmiogrodu

Bukareszt, 16 marca. (PAT) Dr. Wołoszyn, który zbiegł z Rusi Podkarpackiej na obszar Rumunii, przybył w czwartek rano do Satu Mare, stolicy północnego Siedmiogrodu. Wołoszynowi towarzyszy kilku członków „rządu“ karpatoruńskiego.

Władze rumuńskie zezwoliły wspomnianym osobom na przybycie do Rumunii.

Król Karol odbył wczoraj narady z

premierem Calinescu, ministrem Gaiencu i dowódcami wojskowymi na temat wpływu wydarzeń w Czechach na położenie Rumunii.

Rumunia domaga się przyłączenia wschodniego skrawka Rusi Podkarpackiej, gdzie na zwartym obszarze mieszka 20.000 Rumunów.

Przedsięwzięto również środki ostrożności na granicy, w związku z czym powołano w niektórych okrogach północ-

nych rezerwistów i wstrzymano urlopy wojskowe.

Rząd rumuński utrzymuje ścisły kontakt z rządem polskim w celu dokładnego zharmonizowania działalności obu państw.

Bukareszt, 16 marca. (PAT) Ambasador R. P. Raczynski przyjęty był dziś przez ministra spraw zagr. Gaiencu, z którym odbył dłuższą rozmowę.

Hacha o swej decyzji w Berlinie Przemówienie wygłoszone przez radio

PRAGA, 16 marca. (PAT) Dziś w godzinach wieczornych prezydent dr. Hacha wygłosił przed mikrofonem radia praskiego przemówienie do narodu czeskiego, omawiające wydarzenia ostatniej doby oraz okoliczności, które poprzedziły podjęcie przezeń historycznej decyzji w Berlinie.

W chwili gdy przed 20 laty państwo czechosłowackie powstało do życia, mówił prezydent Hacha, mimo pomyślnych w zasadzie widoków na przyszłość sytuacja republiki czesko-słowackiej nasuwała mi pewne obawy co do możliwo-

ści swobodnego istnienia i rozwoju naszego państwa. Dziś po upływie lat 20, widzę z boleścią, że obawy te niestety były słuszne. Ostatnie wydarzenia wykazały, że 20 lat przeżyte przez republikę były jedynie krótkim epizodem naszej historii narodowej. Pozostawiam historii rozstrzygnąć kto i w jakim stopniu ponosić będzie winę za to, co się stało, uważam jednak, że obowiązkiem naszym jest przyjąć to z męskim spokojem i z pełną świadomością zadań, jakie stoją przed nami, aby przekazać przyszłym pokoleniom to, co zostało jeszcze z

naszego zbyt może bogatego „dziedzictwa“.

Zdając sobie sprawę z sytuacji — ciągnął dalej dr. Hacha — zwróciłem się przedwczoraj do kanclerza Rzeszy o odbycie z nim osobistej rozmowy w Berlinie, gdzie przyjęty byłem z pełną uśmiechnięcią i honorem, należnym głowie państwa. Po odbyciu dłuższej konferencji z kanclerzem Rzeszy, zdecydowałem się z całkowitym zaufaniem oddać w jego ręce losy narodu i państwa czeskiego. Wzamięniam za to zaufanie kanclerz udzielił mi obietnicy zagwarantowania indywidualnego istnienia narodu czeskiego i autonomicznego rozwoju jego życia narodowego.

Dziś kanclerz spełnił swoją obietnicę, ogłaszając z zamku praskiego proklamację o protektoracie Rzeszy nad krajami Czech i Moraw.

Już po układzie w Monachium wykazaliśmy, że zdajemy sobie sprawę z naszych związków z państwem niemieckim, związków, wynikających zarówno z sytuacji geograficznej, jak i z przeszłości historycznej. W ciągu tysiąclecia w tej czy innej formie czeskie życie narodowe, polityczne, ekonomiczne i kulturalne rozwijało się w oparciu o wieloletnią sąsiedztwo. Związek Czech z Niemcami stanowi odrodzenie dawnych związków imperialnych.

Przekonałem się, iż należy żywić zaufanie do kanclerza Trzeciej Rzeszy. Żywię pełną nadzieję, twierdzi w końcu prezydent Hacha, że naród nasz w nowej swej sytuacji prawno-politycznej oczekiwać może życia spokojnego i myślnego i że zapewniony mu będzie dalszy jego rozwój.

Likwidacja poselstw czeskich zagranicą

Agendy ich przejmują niemieckie placówki dyplomatyczne

Waszyngton, 16 marca. (PAT) Niemiecki charge d'affaires Hans Thomsen udał się dzisiaj rano do poselstwa czechosłowackiego, by poinformować posła czechosłowackiego, iż rząd niemiecki oficjalnie obejmuje gmach poselstwa. Thomsen oświadczył członkom poselstwa, iż prawnie będą przydzieleni do ambasady niemieckiej w Waszyngtonie.

BERLIN, 16 marca. (PAT) Poselstwo i konsul generalny Czechosłowacji w Berlinie zostały dziś opieczetowane przez urzędników niemieckiego ministerstwa spraw zagr.

przy udziale członków tajnej policji „Gestapo“.

BUDAPESZT, 16 marca. (PAT) Jak komunikuje węgierska agencja telegraficzna, poseł węgierski w Pradze został wczoraj wieczorem odwołany. Poselstwo węgierskie w Pradze zostanie zamienione na konsul generalny.

BUDAPESZT, 16 marca. (PAT) Poseł niemiecki w Budapeszcie Erdmansdorfi objął w dniu dzisiejszym poselstwo czechosłowackie w Budapeszcie.

Do sprzedaży

całość lub niepodzielne części gruntów położonych częściowo w granicach Łodzi, częściowo w powiecie łódzkim tuż za granicami miasta. Obszar 90 hektarów.

Zgłaszać się do adw. Zaubermana, Piotrkowska № 99 w godzinach od godz. 6-ej do 8-ej wieczór.

Nieście pomoc najbiedniejszym

EUROPA

Pocz. 4, 6, 8, 10

Największa tragedia ekranu niezapomniana bohaterka „ZIEMI BLOGOSŁAWIONEJ“

LUIZA RAINER

w pięknym dramacie miłosnym

ZONA-LALKA

wg. głośnej sztuki „Mlle Frou-Frou“.

3 dniów Łodzi

Dnia 17 marca 1918 roku okupanci niemieccy po znanych wystąpieniach ludności miasta Łodzi przeciw represjom okupacyjnym, wydali tajne instrukcje, dotyczące obostrzenia stosunku władzy policyjnej do obywateli, w pierwszym rzędzie dotyczyło to przesładowań politycznych działaczy niepodległościowych i represyj żywnościowych. Niemcy wydali szereg zarządzeń represyjnych przeciw ukrywającym się działaczom legionowym i powojackim. Na miasto nałożono dużą kontrybucję, w wysokości 100 tysięcy marek niemieckich (ok. 20 tys. dolarów).



Marzec

17

Piątek

Dziś Jana Sarkandra
Jutro Jana Leonardiego

Wschód słońca	5.41
Zachód słońca	17.41
Wschód księżyca	4.22
Zachód księżyca	14.37
Długość dnia	11.45
Przybyło dnia	4.15

Krótkie wiadomości

NAWRÓT ZIMY przyniósł nam dzień wczorajszy. Od rana temperatura wykazywała tendencję zniżkową. O godz. 3 zaczął padać gęsty śnieg, który w pół godziny później zamienił się na grad. Ponieważ temperatura utrzymywała się nadal powyżej zera, śnieg szybko topniał, zamieniając się w błoto. Rozpogodzenia oczekiwać należy w dniach najbliższych.

ROBOTY KONSERWACYJNO-REMONTOWE podjęta na terenie miasta gazownia miejska. Sprawdzane są wszystkie rurociągi i naprawiane drobne uszkodzenia. Roboty te podjęto ze względu na bezpieczeństwo mieszkańców. Chodzi o zapobiegnięcie uciążliwym szkodliwym gazom.

LUSTRACJA WYTWORNI WÓD GAZOWYCH już się rozpoczęła. Przeprowadzają ją władze zdrowotne. Lustracja ma przede wszystkim na celu sprawdzenie, czy syfony metalowe, przeznaczone do napełniania wodą sodową są wewnątrz dostatecznie bielone i czy będą wytworzone z trwałych związków miedzi.

115 DZIECI PRZEBYWA pod opieką miasta w II domu wychowawczym przy ul. Karolewskiej 51, w tel. liczbie 74 chłopców i 41 dziewcząt. Dzieci posiadających rodziców jest 35, sierot — 58, sierot pełnych — 4 oraz 15 dzieci, co do których nie można ustalić rodziców.

KONTROLA ZAKŁADÓW FRYZJERSKICH przeprowadzona będzie w przyszłym tygodniu, celem stwierdzenia, czy wszyscy pracownicy posiadają urzędowe świadectwa zdrowia. Jak wiadomo, w myśl przepisów o zwalczaniu chorób zakaźnych, pracownicy fryzjerscy obowiązani są poddawać się dwa razy do roku oględzinom lekarskim.

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla PKU Łódź-Miasto II urzędować będzie w dniu 28 b. m. w wydziale wojskowym zarządu miejskiego. Zgłosić się winni mężczyźni rocznika 1917 i starsi, zamieszkałi na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji, którzy nie stawali dotąd do poboru.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: H. Duszkiewiczowa, Zgierska 146, J. Hartman, Brzezińska 24, W. Rowińska, Plac Wolności 2, A. Pełelman i S-ka, Cegielniana 32, W. Danielecki, Piotrkowska 127, F. Wójcicki, Napiórkowskiego 27, K. Kempfi, Karolewska 48, C. Cymer, Wólczńska 37.

CIERPIENIA REUMATYCZNE. Do częstych chorób należy gościć stawowy (reumatyzm). Uporczywa ta choroba występuje u wielu ludzi pod różnymi postaciami i opowiada się w postaci bóli stawów (barkowy, łokciowy, goleniowy i t. d.) wywołując stan zapalny, a nawet podnieśnięcie temperatury. Bóle w stawach nasilają się przy wszelkich ruchach do tego stopnia, że niekiedy chorzy nie są w stanie poruszać ani rękami ani nogami. O ile choroba trwa dłużej i chorzy pozbawiony jest odpowiedniego leczenia wówczas może nastąpić zesztywnienie w stawach, prowadzące do kalectwa. We wszystkich cierpieniach reumatycznych i artretycznych stosuje się KLEROL maść i płyn. KLEROL płyn stosowany być może również do kąpieli.

Dziś posiedzenie magistratu

Gmach urzędu wojewódzkiego stanie jednak na Placu Dąbrowskiego. — Rada miejska zbierze się zapewne 30 b. m.

Dziś wieczorem odbędzie się drugie z kolei posiedzenie kolegium magistratu, przy udziale członków zarządu miejskiego, ławników oraz zainteresowanych naczelników wydziałów.

Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia znajdują się m. in. sprawy, które nie zostały rozpatrzone w ub. tygodniu. Przede wszystkim chodzi o decyzję w sprawie placu Dąbrowskiego, na którym wzniesiony ma być gmach reprezentacyjny urzędu wojewódzkiego. Roboty wstępne na tym placu już się rozpoczęły, to też zarząd miejski powinien podjąć decyzję w sprawie nabycia działki gruntu na tym placu od Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności. Sprawa ta została w ubiegłym tygodniu odłożona, ponieważ zarząd miejski postanowił zaproponować wybudowanie gmachu urzędu wojewódzkiego na innym miejscu.

Jak się dowiadujemy, sprawa ta jest już jednak przesądzona. Ponieważ istnieją plany, zatwierdzone przez władze nadzorcze, nie sposób obecnie zmieniać miejsca przeznaczonego pod budowę. Na dzisiejszym posiedzeniu zatem musi zapaść uchwała w sprawie wykupienia działki, by z dniem 1 kwietnia roboty budowlane mogły się już rozpocząć w szerokim zakresie.

Na posiedzeniu dzisiejszym wyłoniony będzie również **Komitet Rozbudowy Miasta**. Jest to sprawa pilna, ponieważ w najbliższych dniach musi się odbyć posiedzenie komitetu dla dokonania podziału tegorocznych kredytów budowlanych.

Zarząd miejski jeszcze nie zdecydował, kiedy odbędzie się posiedzenie rady miejskiej, na którym nastąpi oficjalne przedstawienie się nowych władarzy miasta. Jak się dowiadujemy, zarząd miejski pragnie zwołać posiedzenie rady dopiero po ukończeniu prac komisji finansowej nad budżetem miasta.

W przyszłym tygodniu odbędą się trzy posiedzenia komisji finansowej. O ile prace budżetowe będą zakończone, co jest prawdopodobne, ze względu na rozpatrywanie budżetu na komisji w bardzo szybkim tempie — pierwsze posiedzenie rady odbędzie się w dniu 30 b. m.

Jak się dowiadujemy, na posiedzeniu tym prezydent Kwapiński wygłosi dłuższe przemówienie, które zawierać będzie jego szczegółowy program samorządowy.

Jak już donosiliśmy, z dniem 1-y kwietnia przechodzi na emeryturę dłużejletni naczelnik wydziału zdrowia za-

Imieniny Marszałków Polski obchodzone będą w Łodzi nader uroczysto

Obywatelski komitet obchodu uroczystości w Łodzi ustalił już program obchodu dni imienin Marszałka Śmigłego-Rydza w dn. 18 b. m. i Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego w dniu 19 b. m.

W sobotę, z okazji imienin Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza w sali rady miejskiej odbędzie się uroczysta akademii, zorganizowana przez związek Powiatowy. W szkołach wygłoszone będą pogadanki okolicznościowe. W kościołach odprawione okolicznościowe nabożeństwa na intencję Solenizanta.

W sobotę wieczorem, w przeddzień dnia imienin Zmarłego Wodza Narodu Józefa Piłsudskiego nastąpi przemarsz korpusu oficerskiego i podoficerskiego garnizonu łódzkiego. Prowadzić szyki wojskowe będzie dowódca OK gen. Thommee. Czoło szyków zajmą oficerowie sztabu łódzkiego. Przy dźwiękach werbli przejdzie oddział oficerski z placu Boernera ulicami Legionów, Al. Kosciuszki, Zamenhofs, Piotrkowską na pl.

Wolności, gdzie odbędzie się defilada oraz ulicami 11 Listopada do Jerzego.

Przedstawiciele władz i społeczeństwa zgromadzą się przed gmachem zarządu miejskiego na pl. Wolności.

Dziś wieczorem właściciele domów udekorują swe posesje flagami o barwach państwowych.

W dniu imienin Marszałka Śmigłego Rydza nastąpi przekazanie armii samolotu ufundowanego przez związek właścicieli autobusów województwa łódzkiego. Uroczystość odbędzie się na pl. Katedralnym w obecności przedstawicieli władz państwowych cywilnych i wojskowych oraz samorządowych. Po tej uroczystości ulicą Piotrkowską przeciągnie korowód autobusów.

W niedzielę 19 b. m. o godz. 10 rano w Katedrze odprawione będzie nabożeństwo żałobne za spójność duszy Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego. (i)

Łódzcy urzędnicy państwowi domagają się dodatku drożyznianego. — Delegacja robotników żydowskich u prez. Kwapińskiego

Wczoraj odbyła się konferencja przedstawicieli organizacji pracowników państwowych w sprawie przyznania urzędnikom państwowym dodatku drożyznianego. Jak wiadomo, w sprawie tej interweniowała w ubiegłym tygodniu u p. premiera gen. Sławoj-Składkowskiego specjalna delegacja z sen. Wilczyńskim i posłami Wadowskim, Dutkiewiczem i Milewskim na czele.

Na konferencji wczorajszej uchwalono rezolucję, domagającą się w dalszym ciągu przyznania tego dodatku, z którego korzystają pracownicy państwowi w Warszawie, Gdyni, Katowicach i t. d. Postanowiono zwołać na środę walne

zgromadzenie wszystkich urzędników państwowych w tej sprawie.

Wczoraj udała się do prez. Kwapińskiego delegacja żydowskich związków zawodowych w Łodzi w osobach ławnika Milmana, r. Zygelbojma, Poznańskiego, Zelmanowicza i Frydmana. Delegacja zreferowała potrzeby i postulaty robotników żydowskich.

Delegacja związku majstrów - desygnatorów udała się wczoraj do insp. Wyrzykowskiego, prosząc o wyznaczenie konferencji w sprawie unormowania wa-

Nie wszystkie blondynki jednakowo się orientują

STABLOND nadaje im o 47% więcej sex appeal'u, gdyż

Rozjaśnia ślepienie blond włosy bez środków tleniących lub azodiolwie barwiących. Zapobiega ciemnieniu jasno-blond włosów. Nadaje włosom jedwabistą miękkość i ów połysk, jasny, złoty blask, który tak upiększa naturalne blondynki.

Stablond utrzymuje jasny odcień, pokrywa i woli włosy. Jedna torebka wystarczy na dwukrotnie umycie włosów.

STABLOND
SPECJALNY SHAMPOO DLA BLONDYNEK

CENA ZNIŻONA
Szczęśliwie tylko 60 gr.

rzędu miejskiego p. Stanisław Kempner. Do tego czasu zarząd miejski obsadzi dwa stanowiska naczelników wydziałów: gospodarczego, które zwołało się wskutek połowania p. Purtała na stanowisko wiceprezydenta miasta oraz zdrowia.

Jeśli chodzi o wydział zdrowia — na stanowisko naczelnika upatrzony jest dotychczasowy zastępca naczelnika, kierownik oddziału p. Wojdan. Kandydat na stanowisko naczelnika wydziału gospodarczego jeszcze nie jest wymieniany.

W dniu wczorajszym wiceprezydent Szewczyk wizytował wszystkie biura i agendy swego resortu — wydział ewidencji ludności, wydział techniczny, zapoznając się ze sprawą robót sezonowych na rok 1939, betoniarne miejskie oraz domy robotnicze budowane na Rokoin. (i).

ŚWIATOWEJ SŁAWY HERBATA

LYONS'a

ze świeżych zbiorów jest do nabycia we wszystkich lepszych składach kolonialnych.

Jen. przedst.

TEOFIL MARZEC
WARSZAWA, MAZOWIECKA 5.

runków pracy i wskazując, że układ zbiorowy, zawarty w ub. roku, nie jest przez pracodawców honorowany. Konferencja odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Dziś odbędzie się międzyzwiązkowa konferencja robotników sezonowych, na której omówione będą postulaty sezonowców, w związku z podjętą akcją o zawarcie układu zbiorowego z zarządem miejskim.

Dziś odbędzie się w inspekcji pracy konferencja w sprawie układu zbiorowego dla przemysłu rękawicarskiego.

Pracownicy kominiarscy w Łodzi postanowili podjąć akcję o układ zbiorowy. W najbliższych dniach delegacja uda się do urzędu wojewódzkiego i zarządu miejskiego prosić m. in. o zwiększenie

Najpiękniejszy dramat miłosny

GRAND-KINO

O czym się nie mówi

wg. powieści GABRIELI ZAPOLSKIEJ.
ENGELÓWNA — BENITA — ST. WYSOCKA — SAMBORSKI
CYBULSKI — SIELAŃSKI i SEMPOLINSKI w rol. głównych

Początek 4, 6, 8 i 10

Boy-Zeleński przed sądem

Echa recenzji o sztuce Konczyńskiego „Zburzenie Jeruzolimy“. — Wyrok będzie ogłoszony jutro

Z Warszawy donoszą:
Na wokandzie Sądu Apelacyjnego znalazła się wczoraj po dwukrotnym odroczeniu sprawa znakomitego krytyka i pisarza Boya-Zeleńskiego, oskarżonego o zniesławienie dr. Konczyńskiego, autora sztuki „Zburzenie Jeruzolimy“ wystawionej swego czasu na deskach Teatru Polskiego.

Boy napisał recenzję i przytoczył w niej „historię“ wystawienia tej sztuki przez Teatr Polski. Jak pisał Boy p. Konczyński nadesłał ją anonimowo teatrowi jako dzieło młodego pisarza i następnie po zakwalifikowaniu sztuki okazało się, że jest ona produktem „starego wygi teatralnego“. W ten sposób — pisał Boy — autor wdarł się podstępnie na deski teatru.

Sąd Okręgowy — jak swego czasu obszernie relacjonowaliśmy — uznał, że w ten sposób Boy dopuścił się zniesławienia, gdyż określenie postępowania dr. Konczyńskiego słowem „podstęp“ już zawiera zniesławienie. Sąd nie uznał zarazem, aby przeprowadzono dowód, że Teatr Polski, w momencie kwalifikowania sztuki nie wiedział, że autorem jej jest p. Konczyński.

W tym stanie rzeczy zapadł wyrok skazujący Boya na 10 dni aresztu z zawieszeniem wykonania kary i na 50 złotych grzywny.

Boy zaapelował, dowodząc, że dowód prawdy został przeprowadzony i wskazując na to, że p. Konczyński w ogóle ma zwyczaj maskowania się i przed kładając teatrom swoje sztuki reklamować je w sposób bardziej atrakcyjny. Na dowód obrona powołała p. Zbyszka Sawana dla uzyskania, że Konczyński złożył w teatrze Malickiej swoją sztukę przedstawiając ją jako dzieło autora amerykańskiego. Później rzecz miała wyglądać tak, że jest to sztuka napisana

wspólnie przez Konczyńskiego i jego kolegę z za Oceanu, lecz p. Sawan zdumiał się wielce, gdy w przeciągu zaledwie 5 dni sztuka, do której miano wprowadzić pewne poprawki, już wróciła z Ameryki z warsztatu literackiego pisarza w U. S. A.

Sąd postanowił p. Sawana zbadać. Pełnomocnik p. Konczyńskiego adw. Bittner również zaapelował, polemizując ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, który podniósł zasługi Boya dla literatury jako okoliczność łagodzącą.

Zdaniem adw. Bittnera Boy zasług tych nie posiada, zdaniem adw. Bittnera jest wręcz przeciwnie.

Apelację p. Boya popierali adwokaci: Paschalski i Skoczyński.

Sąd zapowiedział ogłoszenie wyroku w piątek.

DZIS ŚWIĘTY **dorsz** DO WĘGIERSKU TANIO w Jachtodajni OGNISKO DOMOWE — Przelazd 20 i w Jachtodajni SZKOŁY GOSPODARCZEJ, Wodna 40.

Eksmisja z lokali handlowych

nie będzie odraczana. — Zmiana obowiązuje od dn. 1 kwietnia

Za dwa tygodnie, z dniem 1 kwietnia, tracą moc przepisy dekretu z roku 1936, które uprawniały sądy do odraczania terminów eksmisji przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, przy uwzględnieniu sytuacji gospodarczej tych przedsiębiorstw. Wygasa za tym również przepis ustawy o ochronie lokatorów, dotyczący najemców lokali handlowych.

Po dniu 1 kwietnia zatem właściciele

nieruchomości będą mieli prawo wypowiedzenia umów najmu właścicielom przedsiębiorstw. Ponieważ przewiduje się, że spowoduje to podwyżkę komornego za lokale handlowe — organizacje zarówno kupieckie jak i lokatorskie już podjęły zabiegi u władz o przedłużenie mocy obowiązującej dekretu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29-go września 1936 roku o odraczaniu eksmisji. (i)

Cyganka pita koniak i jadła konserwy

pochodzące z kradzieży. — Sąd skazał Berlińską na 1 rok i 3 miesiące więzienia

Przed sądem okręgowym odpowiadała wczoraj Ewa Berlińska, cyganka, rodem z Rumunii, oskarżona o kradzież.

Cyganka, prawdziwa śniadolica córka potomków faraonów, została w dość niezwykłych okolicznościach postawiona w stan oskarżenia, jako podejrzana o dokonanie kradzieży.

W godzinach wieczornych dnia 9 lutego r. b. przez wyłoczenie szyby nieujawnieni zrazu sprawcy skradli z okna wystawowego sklepu kolonialnego Bolesława Pięty przy ul. Łagiewnickiej 28

pięć butelek koniaku, konserwy i wędliny.

Poszukiwania za złodziejami początkowo rezultatu nie dały.

Nazajutrz jednak na krańcach ulicy Łagiewnickiej znaleźli przechodnie cygankę, kompletnie pijaną, leżącą na ziemi i trzymającą w ręku butelkę koniaku. Obok leżała puszka z konserwami.

Koniak i konserwy pochodziły z kradzieży w sklepie Pięty.

Berlińska skazana została na rok i 3 miesiące więzienia. (i)

Nasz reporter zanotował:

Na ulicy Brzezińskiej najechana została przez samochód 11-letnia Stanisława Klusik, zamieszkała przy ulicy Łagiewnickiej Nr. 2, odnosząca obrażenia ciała.

W mieszkaniu własnym przy ulicy Konopnickiej Nr. 39 uległa zacczadzeniu 28-letnia Paulina Greiser. Pierwszej pomocy udzieliło jej pogotowie ratunkowe.

Identycznemu wypadkowi, wskutek wadliwego urządzenia przewodu kominowego uległ w mieszkaniu przy ulicy Rydza-Śmigłego Nr. 10 w Nowym Żłotnie — Adolf Klatt. Pogotowie przewiozło go do szpitala w stanie ciężkim.

W mieszkaniu rodziców przy ulicy Polnej Nr. 30 oparzona została wrzątkiem 4-letnia Maria Kraszewska. Dziecko odniosło rany klatki piersiowej i rąk.

Na ulicy Chłopińskiej poraniony został w czasie bójki 27-letni Stefan Malczyk (Chłopińskiego 19), odnosząc rany pleców i rąk. Za nożowcami wdrożono poszukiwania. Rannego przewieziono do szpitala.

W domu przy ulicy Młynarskiej Nr. 35 wybuchł pożar. Na posesji tej zapalili się komórki z przyczyn dotąd nieustalonych. Po godzinnej akcji pożar ugaszono.

W bramie domu przy ulicy Wapiennej Nr. 6 znaleziono porzucone dziecko pięciomiesięcznego wieku około 5 miesięcy. Dziecko przesłano do miejskiego domu wychowawczego. Za matką wdrożono poszukiwania.

Fajdze Milewskiej (Składowa 20) skradziono z mieszkania maszyny do szycia i inne rzeczy, wartości 400 złotych.

KATASTROFA „MARIE ALICE“

W lutym bież. roku uległ katastrofie zagłowiec „Marie Alice“, który, po odbyciu wyprawy rybolówczej, najechał w odległości zaledwie pół mili morskiej od portu Neksö na skały podwodne. Prasa opisuje dramatyczną noc „Marie Alice“ na skałach u wybrzeży „Wyspy Piratów“. Przytaczamy wyjątki z tego opisu, który oddaje groźną sytuację:

„Szalupa została strzaskana o burtę i marynarze byli zmuszeni ratować się ucieczką na pokład. Tymczasem wzmógł się wicher. Fale zaczęły rzucać statkiem o skały tak silnie, że „Marie Alice“ skakała jak piłka, trzeszcząc wszystkimi więzaniem. Marynarze, odziani w pasy ratunkowe, oczekiwali pomocy, która nie nadchodziła. Każdej chwili groziło im zatonięcie. Na domiar złego dokuczał im głód, gdyż zapasy żywności wyczerpały się w czasie polowania. Dwie puszki Omomaltiny i parę kostek cukru musiało wystarczyć załodze na całą noc.“

Zaloga statku została uratowana dopiero nad ranem, kiedy straciła już nadzieję ratunku.

Zdarzenia i ludzie

Nowy rząd w Syjamie

Songgram zmienia kierunek polityki. — Problem budowy kanału Kra

Londyn, w marcu.
Bezpośrednio po powrocie młodego króla Ananda Mahidol z Europy, Syjam stał się terenem doniosłych wydarzeń. Już w trzy dni po objęciu rządów przez czterdziestoletniego władce, bezkruwa rewolucja obalila reżym dyktatorski, przyjaźnie dla Japonii usposobionego generała Ihya Bahol. Rządy objęła sympatyzująca z mocarstwami zachodnimi „ludowa partia demokratyczna“ pod przywództwem młodego profesora Luang Pradit Manudharm i pułkownika Luang Bipul Songgram. Pierwszy został ministrem spraw wewnętrznych, drugi zaś prezesem rady ministrów oraz ministrem wojny i spraw zagranicznych.

Nowy rząd zabrał się natychmiast energicznie do dzieła: odesłano przebywającą od marca roku 1937 w Bangkok japońską misję morską i militarną, zmniejszono siły zbrojne na granicy Kambodży, zaś zamówienia na budowę okrętów, które dotychczas wyłącznie otrzymywały stocznie japońskie, przekazano częściowo okrętowym warsztatom europejskim. Równocześnie przywrócona została wolność słowa i zrzeszeń.

Oczywiście, że inowacje te natrafiły na energiczny sprzeciw: w ulotkach nazywano nowych ludzi — „komunistami“, którzy usiłują „sprzedać Syjam Anglii i Francji“. W ciągu trzech tygodni urządzono dwa zamachy na nowego prezesa rady ministrów, przy czym należy zaznaczyć, iż tylko Foreign Office w serdecznych słowach wyraziło swoje oburzenie z powodu zamachów. W ubiegłym tygodniu zaarrestowano 12 oficerów

i 20 wysokich urzędników, między innymi gubernatora Bangkoku, pułkownika Devahastin, serdecznego przyjaciele byłego dyktatora Phya Bahol. Przy pomocy obcych mocarstw przygotowywali oni zbrojny bunt celem obalenia nie tylko rządu, ale i młodego króla.

Zajścia te mają swoisty charakter i nie mogą być oceniane na modłę europejską. W Syjamie młoda demokracja jest bardziej nacjonalistyczna, aniżeli ideologicznie konserwatywna i dyktatorskie. Wzoruje się ona wprawdzie na urządzeniach demokratycznych Anglii i Francji, równocześnie zaś spogląda na Burmę i Indochiny, które uważane są za „państwa niewyzwolone“, gdyż dawniej pozostawały pod protektorem Syjamu.

Generał Phya Bahol otrzymał swoje wojskowe wykształcenie w Niemczech. W roku 1934 został on dyktatorem, obalili sympatyzującego z demokracją króla Prajadhipok, obsadził parlament swoimi zwolennikami i dzięki układowi z Japonią nadał polityce zewnętrznej swego kraju kierunek państw dyktatorskich.

Przeciwnicy jego, którzy obalili go wreszcie przy pomocy młodego króla, kształcili się we Francji: pułkownik Langram w szkole wojskowej Saint-Cyr, minister spraw wewnętrznych — Luang Pradit Manudharm i minister oświaty Phra Sarasasna Prabandh na Sorbonie w Paryżu. Młody król wychowywał się w Lozannie, zaś wice-minister spraw zagranicznych książę Varnvaidhya w Oxfordzie.

Postępowo-demokratyczne idee, których są przedstawicielami, nie znalazły jeszcze oddźwięku wśród szerokich mas

ludności. Powszechna antypatia do dyktatury i obawa przed hegemonią Japonii pomogły im jednak w uzyskaniu poparcia kół konserwatywnych i nacjonalistycznych oficerów. Książęta, dyplomaci i oficerowie bowiem pod rządami demokratycznymi mniej obawiają się utraty wpływów i prestiżu, aniżeli pod dyktaturą, zaś w obliczu groźnej inwazji japońskiej w Chinach uważają oni zbliżenie do zachodnich mocarstw Europy za zło konieczne, mimo swego negatywnego nastawienia wobec obcych wpływów. W ten sposób staje się zrozumiałe, że w demokratycznym rządzie pułkownika Luang zasiadają obok dwóch demokratów, dwaj książęta domu królewskiego i sześciu urzędników dawnego autokratycznego reżymu, którzy jeszcze w roku 1934 byli zaciętymi przeciwnikami partii konstytucyjnej.

Nie należy się dziwić, jeśli Japonia i jej przyjaciele nie okazują tej nagłej zmiany kursu zbyt wielkiej sympatii. Silne państwo Syjam, które umiejętnie potrafi ustosunkować się do ścierających się kierunków polityki międzynarodowej, może nadać rozwojowi wypadków na Dalekim Wschodzie zgoła nieoczekiwany zwrot, czemu zainteresowane państwa będą wszelkimi siłami starały się przeszkodzić. Pewne jest, że wypadki w Syjamie będą jeszcze miały następstwa.

Bardzo ciekawe uwagi na temat wpływów japońskich w Syjamie zamieszcza prasa angielska z ostatnich dni:

Misje japońskie w Syjamie, zwane tu „misjami dobrej woli“, dażą do zawarcia między Japonią i Syjamem układu,

który by pozwolił Japonii na rozpoczęcie budowy kanału, nazwanego przez inżynierów „kanałem Kra“.

Kanał ten połączyłby Morze Chiń-

skie z Oceanem Indyjskim i statki nie byłyby zmuszone do opływania półwyspu Malajskiego. Byłoby to olbrzymim udogodnieniem dla statków japońskich, które mogłyby omijać angielską hazardę marynarki w Singapore.

Projekt budowy „kanału Kra“, którego koszty obliczane są na

10 milionów funtów angielskich był niejednokrotnie rozpatrywany przez rząd sjamski, ale dotychczas nie osiągnięto jeszcze w tej sprawie porozumienia. Przeszkody natury technicznej nie są brane pod uwagę, ale Syjam, którego polityka polega na utrzymaniu równowagi między Anglią i Francją z jednej strony, a Japonią z drugiej, nie może wiązać się z żadnym z tych państw, a tym bardziej podejmować inwestycje, które pozwoliłyby jednemu z tych państw uzyskać przewagę nad innymi.

Wobec wojny w Chinach Syjam zachowuje narazie stanowisko wyczekujące.

Syjam jest państwem słabym, które musi opierać się na potężnych sprzymierzeńcach. Sprzymierzeńcy tacy zawsze są kosztowni, ale syjamscy meżowie stanu wiedzą, że lepiej jest opłacić koncesjami handlowymi przyjaźń Anglii, Francji, czy też Holandii, która ostatnio usilnie zbroi się w swych posiadłościach wschodnio-azjatyckich, niż płacić Japonii. Japonii trzeba będzie bowiem zapłacić zupełną utratą niepedległości i porządkowaniem się jej interesom i polityce militarnej.

Szałę wahań królestwa Syjamu przeważają również wielkie inwestycje w kierunku Francji, Anglii i Holandii. S. ni sprzymierzeńcy — to dla Syjamu poważny atut, gdyż państwo to posiada bardzo słabą armię, a jego flota wojenna — zwaną przez Anglików „kieszonkową flotą“ — „Pocket Navy“, składa się z jednego okrętu. (mk)

Merkuriusz na służbie u Marsa

Koszty wojny współczesnej. — Trudności finansowe, gospodarcze i społeczne Japonii

Dwadzieścia lat wojen napoleońskich kosztowało Europę, prócz morza przeleanej krwi, 6 miliardów dolarów. Cztery lata wojny światowej kosztowało 205 miliardów dolarów. Odpowiednio wzrosła też liczba zabitych i rannych. Obliczając, że gdyby Europa XX. stulecia pozwoliła sobie na prowadzenie wojen napoleońskich w ciągu 20 lat, otrzymujemy sumę, oczywiście w przybliżeniu, 1 trylion (1 z dwunastu zerami) dolarów. I teoretycznie — zginęłaby połowa ludności Europy.

Obliczenia te, dokonane ostatnio przez brytyjski królewski instytut statystyczny, mają na celu wykazanie „postępu” ludzkości w ciągu ostatnich 100 lat. W ciągu czterech lat dokonały się takie wstrząsy gospodarcze i takie zniszczenia, które Napoleon mógłby dokonać jedynie w ciągu... 700 lat.

W okresie, jaki dzieli nas od epoki genialnego Korsykańina, ludzkość przeżyła najbardziej wspaniałą w historii postęp gospodarczy. Współczesne pojęcia o sumach, cyfrach i budżetach tak różnią się od epoki napoleońskiej, jak samolot od średniowiecznego dylizansu.

Postęp techniki jest wręcz fantastyczny, wręcz niewiarygodny. Ale na czoło wyrusza się przede wszystkim postęp techniki wojennej, który wyprzedził znacznie technikę, służącą celom pokojowym. Technika wojenna zmobilizowała bowiem wszystkie dziedziny nauki, wszystkie osiągnięcia geniuszu ludzkiego: chemię, technologię, matematykę, fizykę, mechanikę, optykę, meteorologię. Nie ma dziś gałęzi nauki, która nie służyłaby celom wojny, nawet nauki ekonomiczne, jak nauka o finansach i polityka ekonomiczna musiały złożyć swa daninę.

Dośkonalszość techniki wojennej przebiegała wszystko i dlatego właśnie brzemie wojny ludzkość znosi znacznie trudniej i boleśniej, aniżeli w epoce Napoleona, nie mówiąc już o rozmiarach zniszczenia i spustoszenia.

Najbardziej jaskrawym przykładem tego wysiłku, jaki wymaga wojna od ludności współczesnej, jest Japonia.

W odróżnieniu od Chin, które lekko plasują swe pożyczki w Londynie i Nowym Jorku, Japonia finansowej pomocy zewnątrz otrzymać nie może. Wyraźne opowiadanie się Japonii po stronie osi Berlin — Rzym, spowodowało, że przeciwko Japonii wypowiedziały się Stany Zjednoczone, Anglia, Francja, Holandia i inne kraje. A ponieważ państwa osi pieniędzy nie posiadają, Japonia musi liczyć obecnie wyłącznie na własne siły finansowe, t. j. na podatki i prasę do drukowania banknotów, ponieważ

złoty fundusz dawno już został wyczerpany.

Brytyjski instytut statystyczny przytacza następujące cyfry finansowego wysiłku Japonii, w miliardach yenów:

Długi państwowe wynosiły w latach 1936/37 — 9,0, w latach 1937/38 — 10,5, w latach 1938/39 — 12,4. Wojenny budżet Japonii w ogólnym budżecie państwowym wynosił procentowo: w latach 1936/37 — 46 proc., w latach 1937/38 — 73 proc., w latach 1938/39 — 81 proc.

Te cyfry mają swoją wymowę. Aby otrzymać waluty dla przemysłu wojennego Japonia musiała wprowadzić specjalny reżym handlu zagranicznego. Przywóz surowców dla przemysłu „pokojowego” obniżony został w porównaniu z rokiem 1938 o przeszło 50 proc. Przywóz wełny spadł o 70 proc., bawełny — o 52 proc., kauczuku — o 48 proc., materiałów budowlanych — o 57 proc., celulozy — o 63 proc. Natomiast przywóz maszyn i aparatów dla rozbudowy przemysłu wojennego powiększony został o 49 proc.

GRUŻLICA PLUC jest nieuleczalna i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu kosi miliony ludzi. — PRZY ZWALCZANIU CHOROBU PLUCNYCH, BRONCHITU uporczywego, męczącego kaszlu, GRYPY i t. p. stosują pp. lekarze — „BALSAM TRIKOLAN” Gaseckiego, który ułatwia wydzielanie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. — Sprzedają apteki.

Zrozumiałe, że zmniejszenie przywozu surowców musiał spowodować spadek eksportu. Wywóz wyrobów bawełnianych — a pod tym względem przed wojną chińską Japonia wysunęła się na pierwsze miejsce, bijąc Anglię — spadł o 29 proc. Jeszcze bardziej obniżył się eksport wyrobów jedwabnych i pończoch. Japoński eksport zabawek, który odwojował od Niemiec wszystkie rynki w Europie, spadł o 40 proc. i t. d.

A mimo to Japonia zamknęła w roku 1938 swój bilans handlowy nadwyżką. Jak to było możliwe? Prostu obniżono, niewysoki zresztą już dawniej, sztandar życiowy ludności, co umożliwiło obniżenie importu o 1 miliard yenów, tj. o jedną trzecią.

Ale ta „autoblokada” musiała się zemścić na ludności. Sztuczne obniżenie poziomu życia nie może pozostać bezkarne. Napłynęła fala bezrobocia. Według oficjalnych danych japońskich przemysłu tekstylny, gumowy i papierowy, musiały pozbawić pracy 800.000 robotników. Obecnie, sądząc na podstawie

bardzo dokładnych obliczeń brytyjskiego instytutu statystycznego, bezrobocie wzrasta z miesiąca na miesiąc.

Japonia zdecydowała się na bardzo ryzykowny krok — zaczęła wciągać bezrobotnych w młodszy wiek do armii, formować z nich pułki i wysyłać na obszar działań wojennych do Chin. Ale nie przyczyniło się to bynajmniej do obniżenia bezrobocia, które rośnie w dalszym ciągu w błyskawicznym tempie.

Starożytny Rzym, który — jak wiadomo — bynajmniej nie odznaczał się pacyfizmem i bardzo czcił boga wojny Marsa, nie mniej z wielkim szacunkiem odnosił się do jego konkurenta — boga handlu i finansów Merkuriusza. Rzymianie, ci pionierzy wielkomocarstwowego imperializmu, zdawali sobie dokładnie sprawę z tego, że Mars i Merkuriusz nie mogą współżyć z sobą. W czasach dzisiejszych nikt się nie liczy z tym antagonizmem dwóch bogów, z których jeden symbolizuje dobrobyt, a drugi — zniszczenie. Merkuriusz zmuszony został do wstąpienia na służbę u Marsa. Jakie będą tego rezultaty — zobaczymy. K. Lin.

Flandria — nowe „Sudety”

Roszczenia niemieckie do Belgii i Holandii. — W. Brytania na straży wybrzeża. — Kongo i kolonie holenderskie. — Apetyty Japonii

(Od stałego korespondenta „Republiki” w Anglii)

Londyn, w marcu. Londyńskie koła polityczne poza sprawą czeską śledzą z uwagą rozwój kryzysu belgijskiego. Rywalizacja między Wallonami a Flamandami zbytnio interesuje Rzeszę, by nie interesować także Anglii.

Mimo, że istotnych germanofilów jest we Flandrii mało, że sam prof. Martens jest osobliwością bardzo drugorzędną, prasa niemiecka rozwdzi się szeroko nad „n o w y m i S u d e t a m i”. Monachijski „Deutschlands Erneuerung” pisze, że Flamandowie, jako szczerp germański, powinni należeć do Trzeciej Rzeszy. Artykuł ten spowodował wielki niepokój nie tylko w Belgii, ale w Holandii, gdyż Flamandowie są etnicznie bardzo zbliżeni do Holendrów.

Nie należy zapominać, że obrona niezawisłości Flandrii i Holandii od jakiegokolwiek bądź wielkiego mocarstwa europejskiego jest jedną z najważniejszych tradycji polityki angielskiej. Geograficzne położenie tych ziem jest takie, że ataki powietrzne lub morskie kierowane z nich na Wielką Brytanię, są niezwykle trudne do odparcia. Toteż Anglia broniła ich zawsze przeciwko militarnie silnym mocarstwom, walczyła z Hiszpanią, Ludwikiem XIV i XV, Napoleonem, zagroziła w 1830 roku wojną Francji, aż wreszcie inwazja Belgii w 1914 wciągnęła Imperium Brytyjskie w wir walki. Oczywiście, dyplomacja niemiecka zdaje sobie sprawę, że w sprawie flamandzkiej nie należy się spodziewać nowego Monachium, to też ton wielkich dzienników, jak „Völkischer Beobachter”, jest znacznie bardziej umiarkowany, niż ton monachijskiego czasopisma „Deutschlands Erneuerung”.

Ale Rzesza zagraża Belgii i Holandii jeszcze na innym terenie. Roszczenia kolonialne państw totalnych wymierzone są jeszcze bardziej przeciwko posiadłościom mniejszych państw, niż przeciwko wielkim imperiom.

Kongo belgijskie jest jedną z najbogatszych kolonii afrykańskich. Po traktacie wersalskim część dawnej niemieckiej kolonii Tanganika została wcielona do posiadłości belgijskich. Obecnie Berlin domaga się nie tylko zwrotu tej

dawnej kolonii, ale i umiędzynarodowienia całego Konga, a szczególnie bogatych kopalni miedzi „Haut Kattonga”.

Co się tyczy Holandii to posiada ona trzecie imperium kolonialne świata. Przynajmniej takie jest zdanie Francuzów, którzy chętniej się drugim miejscem wśród mocarstw kolonialnych. Przypada im, że powierzchnia kolonii francuskich znacznie przekracza powierzchnię posiadłości niderlandzkich, ale liczba ludności jest prawie ta sama, a pod względem bogactw i znaczenia gospodarczego koloniści holenderscy znacznie prześcigają rywali.

Indie Holenderskie eksportują trzecią część światowego handlu gumą, orzechów kokosowych, oliwy palmowej, włókien tekstylnych, 90 proc. kory chinowej, 80 proc. pieprzu i kapoku, 20 proc. herbaty, kawy i cukru, zajmują pierwsze miejsce pod względem produkcji kakaa, piąte pod względem ropy. Mimo kryzysu, który dotknął tak dotkliwie gospodarkę kolonialną, sytuacja Indii Holenderskich jest doskonała. Nadwyżka bilansu handlowego osiągnęła w 1937 r. sumę 456 milionów florenów, największą od dziesięciu lat.

Te piękne dochody kompensują chroniczny deficyt handlowy metropolii. Bardziej jeszcze niż Wielka Brytania, Holandia zależy od swych kolonii. Utrata ich równałaby się zagładzie.

Jak wyglądają te bogate kraje? Indie Holenderskie są szeregiem wielkich wysp podrównikowych. Powierzchnia ich przekracza 60 razy powierzchnię metropolii. Zamieszkałe są przez 60 milionów kolonistów i tubylców, to znaczy, że ludność ich przewyższa prawie 7 razy ludność metropolii. Najważniejszą z tych wysp jest Jawa. Nie jest jednakże największą, nie dorównuje ani Sumatrze, ani Borneo, ani Nowej Gwinei. Ale jest najbardziej zaludnioną: na nią przypada 40 milionów mieszkańców, to jest dwie trzecie ludności całych kolonii niderlandzkich gęstość zaludnienia wynosi 290 mieszkańców na km. kw., to znaczy 3 i pół razy tyle co w Polsce. Stolica wyspy, a zarazem całej Indii Holenderskich — Batawia, liczy 350.000 mieszkańców, z czego 35.000 białych. Położona jest nad brzegiem morza, w klimacie ciepłym i nie-

bardzo zdrowym. To też bogatsi z poród Europejczyków posiadają wille na stokach oddalonych gór. Co rana udają się do biur prywatnymi aeroplanami, wieczorem wracają w ten sam sposób do domu.

Sumatra jest 3 i pół razy większa niż Jawa, powierzchnia jej równa się niemal powierzchni Niemiec, lecz ma tylko 8 milionów mieszkańców. Ta różnica zaludnienia nie daje się wytłómaczyć ani minimalną różnicą klimatu, ani mniejszym bogactwem gleby. Spowodowana jest raczej holenderskim systemem inwestycyjnym, który polega na intensywnej kolonizacji jednej z wysp, i przejście do drugiej dopiero po osiągnięciu możliwego maximum na pierwszej. Tak, na przykład, intensywną gospodarkę na Jawie zaczęli Holendrzy już w 1599, a na Sumatrze dopiero w końcu wieku ubiegłego.

Jest łatwe do zrozumienia, że Holandia gotowa jest bronić do ostatka pleknego i bogatego imperium. Już w czasie pokoju 9 dziesiątych floty holenderskiej znajdują się w Indiach. Siły te nie mogłyby, oczywiście, same zwyciężyć floty jednego z wielkich mocarstw, lecz mogłyby bronić się dosyć długo, by doczekać się angielskiej pomocy. Albowiem status quo na Oceanie Indyjskim jest dla Wielkiej Brytanii równie konieczne, jak status quo w Europie i na Morzu Śródziemnym. Wrogie siły, oparte o Indie Holenderskie, mogłyby przerwać komunikację między Australią a Indiami Brytyjskimi.

Ani Rzesza ani Italia nie wysunęły roszczeń do posiadłości holenderskich. Według planów trójkąta Berlin — Rzym — Tokio strefa ta „należy” do Japonii. W razie ewentualnego, chociaż nieprawdopodobnego, zwycięstwa państw totalnych, los posiadłości holenderskich byłby przesądzony.

Japonia zajęła ostatnio ważny etap na drodze do Indji: wyspę Hai-nan. Jednakże w razie konfliktu, nowa baza angielska w Singapore mogłaby przyjąć połączone siły angielskie, holenderskie i, niewątpliwie, amerykańskie. Na tym oddalonym punkcie można liczyć na całkowitą solidarność demokracji. T. S.

„Ile razy mówiła Pani ze łzami w oczach”



Napewno będzie nie-pogoda, bo znów wnie-mnie coś w nogach i w rękach. Skoda, że nie namięta Pani, że artretycyj reumatycej stosują, oddała Klerol

W postaci maści do wcierania, lub płyn do kąpieli

KLEROL-ŚRODEK
przeciwreumatyczny
i przeciwartretyczny

KLEROL DO NABYCIA W APTEKACH I SKŁADACH APTECZNYCH



TEATR MIEJSKI (Śródmiejska 15).

Dziś, w piątek, o godz. 8.30 wiecz. rewia: „Coś wisi w powietrzu”, z udziałem Leny Żelichowskiej, Jadzi Andrzejewskiej, K. Krukowskiego, R. Gierasieńskiego i K. K. Pawłowskiego.

TEATR POLSKI (Cegielniana 27).

Dziś o godz. 8.30 wiecz. komedia Birabeau „Matka Natura”, w reżyserii dyr. H. Morycińskiego.

ZBIOROWA WYSTAWA MALARZY ŁÓDZKICH

Dziś i jutro malarze na swojej zbiorowej wystawie, która mieści się przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 70, oprowadzają zwiedzających.

Dziś, w piątek, o godz. 9-ej wiecz. odbędzie się wieczór recytacyjny znanego artysty p. Nachbusha z Warszawy.

FRANCE ELLEGAARD W FILHARMONII.

W czwartek, dnia 23-go b. m., o godz. 8.45 wiecz. wystąpi w sali Filharmonii z jedynym koncertem pianistka światowej sławy France Ellegaard.



PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

PIĄTEK, dnia 17-go marca 1939 r.

5.30—5.35: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 5.35—6.35: Muzyka poranna (płyty) 6.35—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.00: Muzyka (płyty). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (pl.). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.00: Przerwa. 11.00—11.25: Audycja dla szkół: „Gra w zadolenie” — słuchowisko w oprac. Jadwigi Nadratowskiej na tle powieści H. Porter pod tyt. „Pollyanna”. 11.25—11.57: Nieznani pieśniarze francuscy (płyty).

11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa 12.03—13.00: Audycja południowa.

13.00—14.00: Przerwa. 14.00—14.50: Muzyka salonowa i piosenki (płyty). 14.50—15.00: Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu.

15.00—15.20: Audycja dla młodzieży: „Gejzery”, reportaż przyrodniczy w oprac. dr. Konstantego Jodko-Narkiewicza 15.20—15.30: Poradnik sportowy. 15.30—16.00: Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Salonowej pod dyr. Tomasza Kiesewettera (z Łodzi). 16.00—16.08: Dziennik południowy. 16.08—16.20: Wiadomości gospodarcze. 16.20—16.35: „Młka Chrystusowa i cierpienia ludzkie” — „Jeden za wielu” — rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rękasa (Lwów).

16.35—17.30: „Droga Krzyżowa” — transmisja z kościoła Akademickiego Św. Anny w Warszawie. Pieśni śpiewa chór akademicki „Ambrosianum”.

17.30—17.45: Nasze sprawy — pogadanka — wygłoszenia Czesław Babicki.

17.45—18.00: Literatura dla wszystkich — „Uroki” Tadeusza Kudlińskiego.

18.00—18.20: Pieśni świętokrzyskie w wykonaniu chóru szkoły powsz. Nr. 53 pod dyr. Adamczyka Edwarda.

18.20—18.25: „Jak spędzić święto?” poradzi Ludwik Szumlewski.

18.25—18.30: Wiadomości sportowe lokalne.

18.30—19.15: Teatr Wyobraźni: „Dziady” Adama Mickiewicza w oprac. radiofonicznym Leona Schillera (wieczór II). Słowo wstępne dr. Tymona Terleckiego.

19.15—20.35: Koncert rozrywkowy (z Wilna). Wykonawcy: Orkiestra Rozgł. Wileńskiej pod dyr. Wł. Szczepańskiego, Wanda Hendrich (scopran), zespół gitarzystów P.P.W. pod dyr. Br. Hajna, H. Zasadzki (saksofon).

20.35—21.00: Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny (20.40). Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. Nasz program na jutro.

21.00—21.15: Ludowe pieśni świętokrzyskie w układzie Stanisława Suchorowskiego — w wykonaniu Chóru. P. R. pod dyr. St. Nawrota.

21.15—22.30: Koncert symfoniczny w wyk. Ork. Filharm. Warsz pod dyr. Georges Georgesu z udziałem France Ellegaard (fortepian). Transm. z Filharm. Warsz.

22.30—22.50: „Ostatnia ofiara”, fragment z powieści Józefa Conrada „U kresu sił”, przekład Anieli Zagórskiej.

22.50—22.55: Muzyka (płyty).

22.55—23.00: Wiadomości bieżące.

23.00—23.05: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.00—SOFIA: „Określ widmo” — opera Wagnera.

19.03—TALLIN: Koncert symfoniczny.

20.10—WIEN: „Curulik Sewilski” — opera Rossiniego.

21.00—MEDIOLAN: Koncert symfoniczny. Dyr. Mengelberg.

21.30—LYON: Koncert symfoniczny.

22.15—KOLONIA: Koncert na fortep. i ork. E-moll Chopina w wyk. R. Koczalskiego z tow. orkiestry.

Z KLUBU INTELIGENCJI ŻYDOWSKIEJ.

Dziś (piątek, 17.III) o godz. 9.15 zebranie uczestników konwersatorium angielskiego. Zagaj p. Grodzieński.

W sobotę (18.III) o godz. 9.15 zebranie klubowe, na którym p. inż. owa W. Kłozenbergowa zreferuje n. t. „Karty z życia prechrztów” Po odczytaniu dyskusja.

W niedzielę (19 b. m.) o godz. 5.30 po pol. „podwieczorek klubowy”.

19 marca w Polskim Radio

Audycje poświęcone postaci Marszałka Piłsudskiego

Dwa dni w roku przypominają nam specjalnie postać Wielkiego Marszałka, 19 12 maja i 19 marca. O ile dzień pierwszy, dzień śmierci i żaloby jest dniem Piłsudskiego, który odszedł na Wawel i wspomnień o przeszłości, o tyle 19 marca obchodzony tak radośnie do roku 1935 przypominać nam zawsze będzie Piłsudskiego, który żyje nadal wśród nas, przypominać nam będzie wieczną aktualność jego wskazań i nieprzedawnione prawdy jego ideologii.

Polskie Radio łączy się z całym narodem w uroczystym nastroju jaki w dniu 19 marca ogarnie nasze uczucia i myśli.

To też program radiowy w tym dniu niemal w całości poświęcony będzie postaci Józefa Piłsudskiego.

Przed wszystkim wzorem ubiegłych lat zabierze głos Pan Prezydent Rzeczypospolitej, wygłaszając z Zamku Królewskiego okolicznościowe przemówienie, transmitowane o godz. 19.00 przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia.

W audycjach muzycznych słyszeć będziemy jedynie muzykę polską zarówno artystyczną jak i ludową oraz żołnierską. W rannym koncercie orkiestra wojskowa z Wilna wykona marsze i melodie legionowe. O godz. 10.45 nadana zostanie z Katowic audycja p. t. „Pieśni o wolności”, w której radiosłuchacze usłyszą przegląd polskich pie-

śni wojskowych od Bogurodzicy, poprzez pieśni konfederackie roku 1772, pieśni powstańcze roku 1831 i 1863 aż po Pierwszą Brygadę.

O godz. 19.15 bezpośrednio do przemówieniu Pana Prezydenta wykonana zostanie muzyczna fantazja radiowa Mariana Rudnickiego pt. „Szlakiem Marszałka Józefa Piłsudskiego”, a o godz. 21.55 koncert muzyki polskiej, w którym usłyszymy utwory Moniuszki, Niewiadomskiego, Młynarskiego i innych.

Ponadto usłyszą radiosłuchacze o godz. 11.00 oryginalny reportaż muzyczny no-słowny p. t. „Szatafeta wzdłuż granic Polski”. Będzie to zbiorowa audycja z różnych rozgłośni, która zapozna nas z życiem na przygraniczu.

O godz. 21.15 usłyszymy audycję słowno - muzyczną „W cieniu miecza” w opracowaniu Stanisława Wasylewskiego. Audycja ta oparta jest na poemacie Leopolda Staffa i muzyce T. Z. Kasserna, który pod bezpośrednim wrażeniem zgonu Marszałka skomponował okolicznościową kantatę.

Z audycyj literackich należy zwrócić uwagę na radiofonizację „Dziadów” Mickiewicza, w opracowaniu Leona Schillera z słowem wstępnym dr Tymona Terleckiego (godz. 17.00) oraz na pogadankę dr Tadeusza Makowieckiego p. t. „Juliusz Słowacki w życiu Marszałka Piłsudskiego”.

Oto co pisze prasa

zagraniczna i warszawska

o najnowszym filmie

Elżbiety Bergner „Skradzione życie”

reżyserii PAULA CZINNERA

DAILY MAIL

„Skradzione życie” to największy triumf genialnej artystki.

SUNDAY CHRONICLE

Bohaterka filmów „Marzące usta”, „Ariana” stworzyła teraz swą najlepszą kreację.

DAILY EXPRESS

Największy film genialnej tragiczki ekranu.

SUNDAY EXPRESS

Jeden z tych filmów, które na zawsze pozostają w pamięci widza.

KURIER CZERWONY

Oryginalny temat nie spotykany dotychczas ani w literaturze, ani na scenie, ani na ekranie.

Dwie siostry bliźniaczki do tego stopnia podobne do siebie, że rodzony ojciec z trudem je rozróżnia — są całkowitym przeciwieństwem siebie pod względem charakterów.

I, kiedy jedna z nich umiera śmiercią tragiczną — druga, „kradnie jej życie”, wchodząc w prawa jej, w prawa żony człowieka, którego kochała i znała jeszcze przed tym, zanim go poznała jej siostra.

Trzeba być tak wielką artystką, jaką jest Elżbieta Bergner, żeby wyjść z tego trudnego zadania — zwycięsko. Żeby w pierwszym rzędzie zrozumieć intencje autora i nie przeobrazić tragedii w melodramat — następnie, dublując role dwóch osób, różniących się zasadniczo — scharmonizować ten „dwugłos” tak doskonale i uniknąć dysonansu. Atutem w ręku tej świetnej tragiczki, którym operuje z najwyższym artyzmem — jest wyrazista, nadzwyczajnie przemysłana — mimika.

KURIER WARSZAWSKI

Film Pawła Czinnera, znakomitego reżysera, któremu kinematografia europejska wiele pięknych dzieł zawdzięcza. I „Skradzione życie” jest filmem stojącym na wysokim poziomie. Oszczędny w słowie i w geście (równie jak jego żona, świetna artystka Elżbieta Bergner, w naturalnej, pełnej wyrazu grze), Czinner osiąga rezultaty wybitnie artystyczne doskonałą prostotą środków. Dawno już nie oglądaliśmy na ekranie stolicy filmu, w którym obok znakomitego scenariusza — reżyseria, gra, dekoracja zasługują na gorące uznanie. Dla mnie jest to przede wszystkim najlepsza kreacja Elżbiety Bergner, której urok jest nieodparty. Elżbieta Bergner ma zgoła inną metodę gry, niż aktorki amerykańskie: w najbardziej dramatycznych momentach nie zobaczy u niej nikt łez, gra jej, mimo to, wywiera wstrząsające wrażenie. Jej ból jest niemy, a mimo to, a może dla tego — wzrusza nas do głębi. Otoczenie świetnej artystki dostraja się do niej: wszyscy grają bardzo dobrze, prosto i szczerze.

PREMIERA — jutro w kinie „RIALTO”.



Inż. Wróblewski po raz szósty wybrany prezesem KS. Tramwajarze

Odbyło się walne zebranie KS Tramwajarze w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 211. Zebraniu przewodniczył p. Miller St.

Po sprawozdaniach i dyskusji wybrano nowy Zarząd w następującym składzie: prezes: inż. Wróblewski Adam (po raz szósty), wiceprezes i sekretarz p. Jankniak, skarbnik — p. Wojciechowski K., gospodarz p. Gralak, członkowie Zarządu pp. Wojciechowski J. i Drożyński.

W sprawozdaniu ogólnym prezes inż. Wróblewski podkreślił między innymi wspaniały rozwój sekcji szermierczej klubu.

Baworowski w doskonałej formie

Cannes, 16 marca.

W czwartek na międzynarodowym turnieju tenisowym w Cannes Hebda, który zakwalifikował się do półfinału na trafił na Boussusa i przegrał 1:6, 4:6.

Doskonałą formę wykazał Baworowski, który wyeliminował kolejno Marti- na Legeaya 6:3, 6:3 i Pelizę 6:4, 6:3.

W grze pojedynczej pań w drugiej rundzie Siodówna przegrała z Lafargue 0:6, 4:6.

W Łodzi odbędą się mistrzostwa Polski w szczyptorniaku

W czerwcu rozegrane zostaną w Łodzi finały mistrzostw Polski w szczyptorniaku męskim. Zarząd Okręgowego Związku Piłki Ręcznej wyraził onegdaj zgodę na przeprowadzenie organizacji finałów.

W końcu bieżącego miesiąca rozegrany zostanie w Łodzi czwórmezc koszykówki męskiej przy udziale reprezentacji Poznania, Torunia, Lublina i Łodzi.

Turniej siatkówki żeńskiej i koszykówki męskiej o nagrodę Kierownika Okręgowego Urzędu W.F. pułk. Kurka rozpocznie się w przyszłą sobotę dnia 25 marca.

Notatnik sportowca łódzkiego

Union Touring zamierzał sprowadzić na Święta Wielkiej Nocy jedną z drużyn zagranicznych i w tym celu prowadził pertraktacje z Fortuną Düsseldorfską i Sport Clubem wiedeńskim. Niestety zakończenie z tych drużyn nie udało się załatwić tak że Łódź pozbawiona będzie na Święta ciekawej imprezy piłkarskiej.

Union Touring wystąpi w niedzielę przeciwko KP Zjednoczone z Michałskim w bramce oraz bez Świętosławskiego, który uległ kontuzji. Zjednoczone stawia normalny skład.

Reprezentacja ping-pongowa Łodzi zmierzy się w niedzielę z reprezentacją Zgierza w Zgierzu.

Mecz Europa — Ameryka bez bokserów niemieckich

Berlin, 16 marca.

Wzorem lat ubiegłych, po bokserkich mistrzostwach Europy, jakie odbędą się w Dublinie w dniach 18-22 kwietnia, ustalony zostanie skład reprezentacji Europy na mecz z Ameryką. Spokojnie to odbędzie się w Chicago 12 maja.

Kierownictwo niemieckiego sportu bokserkiego już obecnie zapowiada, że nie da ani jednego swego boksera na wyjazd do Ameryki. Stanowisko to Niemcy motywują tym, że najlepsze swe sily bokserkie muszą mieć w dyspozycji na mecz z Polską (4 czerwca w Warszawie) a nadto, że w roku przedolimpijskim bokserzy niemieccy mają inne zadania, które kolidowałyby z występem przeciwko Stanom Zjednoczonym.

muzyki

Koncert Unińskiego

Siedem lat minęło od czasu, gdy jury II konkursu chopinowskiego odzna- czyło najwyższą nagrodą emigranta ro- syjskiego, Aleksandra Unińskiego. Mi- mo młodego wieku, pianista już wów- czas potrafił zaimponować doskonałym opanowaniem instrumentu i wytworną kulturą muzyczną. Obecnie Uniński re- prezentuje dojrzałą osobowość artysty- czną o poważnej wiedzy, świadomą swych celów i środków. Wykonanie kilku utworów Debus- sy'ego i Ravela wyraźnie podkreśliło zamiłowanie artysty do impresjonizmu muzycznego. Absolutna niezależność od przeszkód natury technicznej pozwa- la Unińskiemu na bogate stosowanie efektów kolorystycznych. Pianista ce- ni się w barwach jasnych i pastelowych, które obficie rozrzuca na lekkich, ideal- nie w dynamice wyrównanych pasa- żach. Jest to niejako pokaz świetności fortepianowej, popis mistrza, unikające- go zbyt głębokich wznuszeń, lecz obda- rzonego wykwinnym smakiem estety- cznym. Mimo rezerwy uczuciowej, Uniński jest doskonałym wykonawcą utworów Chopina. Miękkie uderzenie artysty sub- telnie intonuje marzycielską kantylenę, a błyskotliwość gam i pasażów wiernie kopuje bąrok chopinowski. Cokolwiek ciepłe brzmiało poprzedza piękne Lar- go z sonaty h-moll, lecz Finał był pełen mocnych akcentów dynamicznych. Z reszty programu bardzo oryginal- nie ujęte zostały dwa preludia chóral- ne Bacha, z których artysta usiłował wyluskać nutę o charakterze romanty- cznym. Natomiast błąd wypadły ball- ady Brahmsa, potraktowane nazbyt pe- am.

AKADEMIA KU CZCI NACZELNEGO WODZA W dniu Imienin Marszałka Edwarda Śmi- lego-Rydzka, to zn. w sobotę, 18-go marca r. b. o godz. 19-iej w sali Rady Miejskiej Związek Powiatów organizuje uroczystą akademię dla przedstawicieli władz, zarządów sfederowanych związków P.Z.O.O. i członków związku P.O.W. Wejście ze względu na szczupłość sali jedy- nie za zaproszeniami.

Stefan Mossor

Wojna nieustająca

Walka o surowce. — Stan wojenny na całym świecie. — Liczą się tylko silni. — Nowa postać wojny

IV. Jeszcze przed ostatecznym rozegra- niem stawki hiszpańskiej, Włochy i Niemcy wystąpiły z listą swych po- żądzeń kolonialnych, żądając poważnego udziału w wyzyskiwaniu światowych źródeł surowców i rynków zbytu. Bitwa ta toczy się właśnie; z jej oparów mo- że się wyłonić kompromis — może na- wet schyłek równowążącego się zwolna, a tak niszczonego wyścigu zbrojeń; ale równie dobrze może z tej elektryczno- ścią naładowanej chmury paść szybki i ostry cios, w którym ten lub ów z lic- znych uczestników międzynarodowego zbrojnego napięcia i w tak częsty dziś sposób zebrać owoce zaskoczenia. Dopóki zjawisko wojny nieustającej nie znajdzie głębokiego rozwiązania na drodze pokojowej czy wojennej, jest — powtarzam — rzeczą niemożliwą uchyl-ić się od wzięcia w niej udziału. Brak spadających bomb lotniczych i walczą- cych wojsk naziemnych nie powinien wywoływać złudzenia, że żyjemy w czasie pokoju. W całym świecie panuje stan wojenny, w którym każde państwo może i powinno robić corocznie bilans zysków i strat nie tylko w dziale mno- żących się dział i samolotów, ale i w dziedzinie wszelkich innych wartości przy czym zyski te i straty ujawniają się zarówno w dobrach terytorialnych, jak i politycznych, gospodarczych, etno- graficznych i moralnych — a wreszcie w wahanach wzajemnego stosunku sił po- tencjalnych wojennych. Ten znamien- ny wartości potencjalnych jest obec- nie zdolny — jak widzieliśmy na przy- kładzie bezsilnych sankcyj i zatargu o Czechosłowację — do przesądzenia już w czasie pokoju o zwycięstwach lub klę- skach międzynarodowej walki o byt.

Tajemnice wampirā — Weidmanna

Zbrodniarz w dalszym ciągu odmawia szczegółowych wyjaśnień. — Z zachowania się jego wynika, że miał współników, których nie chce wydać

Proces przeciwko Weidmannowi i trzem dalszym oskarżonym toczy się przed sądem przysięgłych w Wersalu nadal, budząc niesłabnące zaintereso- wanie szerokiego ogółu. Już w trzecim dniu procesu sąd za- jął się może najsensacyjniejszym eta- pem tej wielkiej rozprawy: sprawą za- mordowania przez wampira młodzień- kiej i bardzo pięknej tancerki amerykań- skiej — Joan de Koven. Prezes Leamle małuje w kilku sło- wach sylwetkę ofiary. Artystka, zamiłowana w sztukach pięknych i literaturze, widziała w tej podróży do dalekiego Paryża ziszczenie swych najgorętszych marzeń. Pragnęła również wziąć kilkanaście lekcji u wy- bitnych francuskich profesorów tańca. Miała nazajutrz wyjechać do Tuluzy, do profesora, który się nią zajął poważnie. „Nie byłam nigdy tak szczęśliwa” — pisała w liście do przyjaciółki. Listu tego już nie zdążyła wrzucić do skrzynki. Późnała się z Weidmannem w hallu wielkiego hotelu. Była wtedy razem z ciotką. Weidmann ujął nie tylko młodą i w Paryżu szczególnie romantycznie nastroszoną dziewczynę, ale i jej, już niemal sędziwą, opiekunkę. Nazajutrz Weidmann odwiedził Joan de Koven. Miał jej „pokazać Paryż”. Pojechali do Celle - Saint - Cloud. O go- dzinie 7 wieczór byli w willi. wynaj- mowanej przez zbrodniarza. Prezes Lamle: — Oskarżony, pro- szę nam powiedzieć, jakimi pobudkami się pan kierował, mordując te dziew- czynę? Weidmann: — Nie mogę tego wytłu- maczyć. Nie wiem sam. Prezes: — Dowiaduję się, że w wię- zieniu nejednokrotnie szukał pan pocie- chy w religii i dopytywał się pan o li- sty od matki. W imię tych dwóch uczu-

podstawowych: religijnego i miłości sy- nowskiej — wzywam pana do udzelen- nia nam wyjaśnień. Nie można tylko po- taktować stale, albo przeczyć. Weidmann milczy. Prezes mówi jakby za oskarżonego. Ze oto ta młoda dziewczyna była u nie- go do godziny 10 wieczór, że może, czekając na jego pieczęty, pozwoliła się ująć za szyję. I ten gest był śmier- telny. — Dlaczego pan to uczynił? — pyta znów prezes. Weidmann milczy w dalszym ciągu. Po tych wysoce patetycznych mo- mentach — zjawia się przed sądem ze- znający w charakterze świadka niejaki-ś Mouly — człowiek bez zawodu. Pojawienie się przed sądem tego niemłodego już człowieka o mocno po- dejrzany wyglądzie — wywołuje sensa- cję, bowiem Colette Tricot, współos- karżona, wskazała na tegoż Mouly i na jeszcze jednego nieznanego osobnika, jako na ewentualnych współwinnych w zabójstwie pośrednika Lesorbe. Mouly zeznaje, iż Weidmann uczy- nił na nim „jak najlepsze wrażenie”. „Był to człowiek niezwykle solidny i o najlepszym obejściu. Zapraszałem go do domu często. Poza tym spotykaliśmy się w kawiarni”. Prezes: — Miał pan ostatnio nawet zamiar wyprowadzić się ze swego mieszkania w sąsiedztwo z Weidman- nem. Czy tak? Świadek: — Tak jest. Prezes: — W jakich intencjach zamie- rzał pan tę przeprowadzkę? Świadek: — Odmawiam odpowie- dzi. Prezes przypomina świadkowi, że odmawiać odpowiedzi nie wolno, że z drugiej strony jest świadkiem, a nie os-

karżonym i że tym bardziej winien mó- wić wszystko, co mu jest wiadomo. Obrońca Blanca: — Widział się pan często z Weidmannem i Millionem. Czy wydawali się panu podejrzani? Świadek: — Byli to ludzie najsolid- niejsi i najprzystojniejsi na świecie. Oświadczeniu temu towarzyszy śmiech na sali, którą prezes Leamle ostro napomina. W sprawie nie brak momentów nie- jasnych. Uporczywe milczenie główne- go oskarżonego stara się obrona sko- mentować na jego korzyść, że miano- wicie jest ktoś w cieniu, ktoś, kogo ten morderca pragnie bodaj kosztem swej głowy osłonić. Być może, że istotnie w sprawie kryje się ktoś jeszcze, może nawet nie jeden współwiny. Jeśli ich Weidmann nie wydać — to chyba tylko dla tego, że wie, iż przez to nie poprawi swej sytuacji ani na jo- tę. Wszystkie zbrodnie, choć proces jest zaledwie w fazie początkowej, uznać można już z góry za dowiedzione. Czy ktoś jeszcze w nich maczał lub nie ma- czał rąk — to dla sprawy winy samego Weidmanna kwestia obojętna. Jeszcze pełne dwa tygodnie trwać będzie ten proces - monstre przeciwko człowiekowi - monstrum. (1)

KIEDY MAMY MÓRZE JUŻ BEZ ŚCIGACZA ANI RUSZ  WPLATY P.K.O. 42008

kresie zatargu o Czechosłowację pło- miem ten blisko zawirował nad obficie nagromadzonymi na całym naszym kontynencie zapasami materiałów wybucho- wych. Nikt nie taj, że niebezpieczeństwo jest bliskie (choć bynajmniej nie jest ono nieuchronne); cała prasa światowa codziennie wskazuje na nie palcem; a je- żeli tak jest, to warto mu śmiało spoj- rzeć w oczy. Jaka jest współczesna postać woj- ny? Cechą charakterystyczną wszystkich wojen z przed roku 1914 była ich ruchli- wość, dająca pole do rozstrzygnięcia bi- tew i wojen przy pomocy tak zwanego manewru, czyli umiejętnej działalności czynnikami ruchu i siły. W tej epoce, ciągnącej się na przestrzeni z górą 2.000 lat, obowiązywały pewne niezmiennie zasady sztuki wojennej, dawno odkry- te i ustalone przez szereg wodzów i pi- sarzy wojskowych. Zasady te okazały się w jesieni ro- ku 1914 bezsilnymi, bo wojna zmieniła całkowicie swoją postać: utraciła swój ruchliwy charakter i ustabilizowała się, potem skostniała na miejscu, zamienia- jąc się w długi i niszczący pojedynki sił i środków materialnych. Ponieważ za- powiedzi tego stanu rzeczy, pojawiające się od czasu stworzenia wojsk narodo- wych Wielkiej Rewolucji, nie zostały dostrzeżone, przeto „wynaturzona” po- stać wojny materialnej stała się dla wszystkich zaskoczeniem. Skąd powstało zjawisko stabiliza- cji? Z dwóch przyczyn: 1) Wskutek niezmiernego wzrostu wojsk, przy wciąż tej samej szybkości marszu (główną masę wojska tworzy bowiem wciąż jeszcze piechota) — ru- chy armii stały się niezmiernie powol- ne w stosunku do olbrzymich teatrów wojennych. 2) Masowe rozpowszechnienie kara- binów maszynowych, ukrytych w oko- pach lub obetonowanych schronach, nadało sile obrony stałej zupełnie nie-

proporcjonalną przewagę w stosunku do sił natarcia; wskutek tego trzeba było naprzód niszczyć sieć ogni przeciwnika tysiącami ton pocisków artyleryjskich, a dopiero po tem posyłać piechotę do na- tarcia — co, oczywiście, wyłączało za- skoczenie; poteni naucono się dokony- wać jednoczesnego uderzenia masy og- nia artylerii i szturmującej piechoty, ale i to nie dawało wyników, bo wskutek braku ruchliwych odwodów dokonano we fron- cie przeciwnika wyrwy szybko się za- sklepiły. Wreszcie wprowadzono do walki czołgi i coraz silniejsze lotnictwo, ale był to już koniec wojny, nie zdołano więc ich ani wypróbować, ani w pełni wyzyskać. Marszałek Foch rozstrzyg- nął największą z wojen zreczną serią uderzeń, które do reszty wyczerpały zniszczonego wojną materiałową nie- przyjaciela i zmusiły go do zaniechania oporu. Już w wojnie polsko-rosyjskiej 1920 roku odżyła ruchliwość operacyjna, tra- fiwszy na sprzyjające warunki; obecny, tak silny rozwój jednostek pancernych, zmechanizowanych i lotnictwa, oraz za- chowanie we wschodniej Europie licz- nej kawalerii, wywodzą się nie skąd- inąd, jak właśnie z chęci odrodzenia ruchliwości operacyjnej. We wszystkich czterech wojnach naj- nowszych nowe te środki walki zdają swój egzamin z rozmaitymi wynikami. Odkładając omówienie tych prób do in- nej sposobności, możemy stwierdzić, że zdolność zaczepna i ruchliwość opera- cyjna wojsk nowoczesnych niewątpliwie wzrosła, aczkolwiek wyzyskanie tych zalet nie jest bynajmniej łatwe — choć- by dlatego, że wzrastająca groźba szyb- kich uderzeń wywołała reakcję przeciw- zaczepną w postaci fortyfikacji stałych, ciągle ulepszanych środków obrony prze- ciwlotniczej, przeciwpancernej, przeciw- gazowej i t. d. (D. c. n.)

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 17 marca 1939 r.

Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Zmiany w Europie | Przedaż niemiecka na rynku łódzkim

Niedawno ekonomiści przez pięć miesięcy mozolnie wyliczali, ile przejęła Rzesza z potencjału gospodarczego Czechosłowacji we wrześniu 1938. Rachunek uproszczył się obecnie znakomicie, ponieważ przejęli już obecnie wszystko.

Ta reszta, którą objęli Niemcy obecnie daje niezaprzecalnie potężny zespół przemysłowy, obejmujący cały szereg gałęzi jak metalurgia, włókiennictwo, ceramikę, papiernictwo, przemysł żywnościowy i chemiczny.

Statystycy po wyroku wiedeńskim obliczali, że zakłady wówczas przekazanych terytoriów zatrudniały ok. 3/4 miliona ludzi, co stanowi akurat 1/3 całości stanu zatrudnienia dawnej Czechosłowacji. Przemysł przekazany obecnie zatrudnia — jak sądzimy mniej więcej 1,3 — 1,4 milion ludzi.

Obszar, który Niemcy otrzymują pod swe bezpośrednie zarządy jest gospodarczo wybitnie nie zrównoważony. Przeważa przemysł bardzo jaskrawa. Co więcej, są to przemysły zdeklarowane eksportowe. Wystarczy wspomnieć kombinaty, jak Skoda (który poza działem zbrojeniowym rozwija ogromnie dział różnej maszyneryi, elektryczny, samochodowy), Kolben, państwowe fabryki metalurgiczne w Brnie produkujące maszyny do pisania, instrumenty precyzyjne, zakłady Sellier & Bellot etc. etc. Już w okresie II Czechosłowacji przemysłowcy Rzeszy czynili duże starania paraliżujące rozwój okrajanego przemysłu będzie on im jeszcze więcej solą w oku gdy wcielony zostanie do organizmu ich państwa. Nietrudno sobie wreszcie zdać sprawę z tego, że możliwości wywozowe zakładów czesko-morawskich w świetle spadną podobnie szybko, jak spadły możliwości zakładów sudeckich.

Świadomość trudności, jakie napotykała Niemcy w zagospodarowaniu swej nowej zdobyczy nie może oczywiście umniejszać orientacji we wzroście ich technicznego wyposażenia (właśnie, co dla nich jest szczególnie ważne, w przemyśle wojennym).

Z plusów gospodarczych, jakie im przyniosą nowe tereny — na pierwszy plan wysuwają się korzyści centralnego geograficznego położenia, dającego uzupełniającą w naszym regionie (dla posiadacza Austrii) kontrolę głównych szlaków ku południowi i południo-wschodowi.

Bezpośrednim wreszcie plusem jest złoto „wiano“ jakie da Niemcom Bank Narodowy Czechosłowacji. Wynosi ono (złoto wraz z dewizami) w/g ostatniego bilansu banku jak mamy pod ręką 3,46 mld. koron. Stanowi to równowartość okrągło licząc siedmiuset milionów złotych.

Zaznaczyć jednak należy, że wedle oświadczenia angielskiego min. skarbu w parlamencie, powtórnego przez radio brytyjskie Bankowi Anglii oraz innym bankom angielskim zalecił rząd, by nie przekazywano do Pragi żadnych zasobów — tak Banku Narodowego Czechosłowacji, jak i prywatnych osób i instytucji czeskich, które znajdują się w Anglii.

Nowy twór państwowy, Słowacja, jest krajem jak wiadomo o dwumilionowej ludności. Jest to kraj o małej zamieszalności gospodarczej. Kraj głównie rolniczy, przytem ze stosunkowo niewydajnym gruntem i prymitywnymi metodami uprawy. Jego bogactwa ziemne są stosunkowo słabe — przed odstąpieniem terytoriów na rzecz Węgier wydobycie sięgało połowy mil. ton lignitu i 700 tys. kwintali ropy.

Finansowe możliwości tego kraju są względnie niewielkie. Przy tak ostrym tempie wydarzeń mało kto pamięta, że jednym z bezpośrednich powodów targu słowacko-czeskiego przed niedawnymi dniami była właśnie kwestia samowystarczalności finansowej Słowacji. Zupełna niewystarczalność własnych

Przedaż niemiecka na rynku łódzkim

Zyski z przerobu surowca włókienniczego zostają w Niemczech

W dniach ostatnich zaobserwowano na łódzkim rynku włókienniczym zjawisko, świadczące o dalszej ekspansji włókiennictwa niemieckiego na ten rynek.

Jak zdołaliśmy ustalić cały szereg firm włókienniczych w Łodzi nabył do produkcji sezonowej półfabrykaty bawełniane oraz wełniane pochodzenia niemieckiego.

Jeżeli chodzi o sprzedaż niemieckiej przędzy czesankowej, to dotyczyła w pierwszym rzędzie numerów 56 podwójnego, 60/A i 34 pojedynczego.

W dziale przędzy bawełnianej większym popytem cieszyła się przędza niemiecka gatunków cieńszych, a mianowicie numery 60, 80 i 100.

Zdaniem naszych informatorów, im-

port przędzą zarówno bawełnianej, jak i czesankowej niemieckiej w okresie wagi o równowagę bilansu handlowego wskazuje na nieregulowane stosunki na odcinku importowym.

Polityka czynników miarodajnych piera się, jak wiadomo, na dążeniu do ograniczenia importu surowcowego.

Informatorzy nasi uważają jednak za wadliwą organizację importu surowców włókienniczych przy jednoczesnym zwiększaniu importu półfabrykatów.

Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że niezależnie od dumpingowych cen przędzy niemieckiej, obciąża ona nasz bilans handlowy i płatniczy. W imporcie bowiem zawarte są nie tylko koszty surowych surowców, ale również koszty przerobu.

Początkowo zainteresowane sfery skoczono były importem przędzy niemieckiej do Łodzi, w okresie znanych powszechnie trudności surowcowych, jakich od dłuższego czasu Rzesza niemiecka się znajduje.

Zagadnienie to jednak szybko się jaśniło. Jak się bowiem okazuje Niemcy stworzyły obecnie dział produkcji eksportowej, specjalnie chroniony i uprzywilejowany, jeżeli chodzi o otrzymanie surowców.

Dział ten, do którego między innymi należy wytwórczość przędzy eksportowej ma wpłynąć na przysporzenie podarstw niemieckiemu nowych źródeł dewizowych przez eksport przemysłowy (eksport przerobu).

Jeżeli chodzi o przędzę, zysk Niemiec polega tylko na eksporcie przędzy fabryk niemieckich, bowiem fabryki nabywają surowce, jak wiadomo, za niska, płacąc za nie takie same ceny, jak fabryki łódzkie.

Wywóz włókienniczy do Sowietów

zostanie uruchomiony w najbliższych dniach. — Próbnny transport konfekeji z Brzezin

W najbliższym czasie oczekiwany jest przyjazd do Warszawy nowego przedstawiciela handlowego Sowietów, którym ma być p. Nikitin, członek kolegium Komisariatu Handlu Zagranicznego Z. S. R. R.

Wobec wejścia w życie układów sowieckich w dniu 15 bm. i formalnego uruchomienia rozrachunku polsko-sowieckiego również od tej daty — transakcjom w obrocie polsko-sowieckim nie stanie na przeszkodzie.

Z główniejszych pozycji eksportowych z Polski wymienimy: węgiel wartości 18 mln. zł., cynk — 7 mln. zł., żelazo i stal gatunkowa — 15 mln. zł., wy-

roby włókiennicze — łącznej wartości 18 mln. złotych.

Nowość w eksporcie włókienniczym do Sowietów stanowić będzie próbnny transport gotowych tanich ubrań eksportowych już do Anglii. Na razie kontyngent tych ubrań, wyrabianych w Brzezinach, wynosić będzie wartość 200 tysięcy złotych. Dalsze pozycje eksportu wyrobów włókienniczych obejmują przede wszystkim towary wełniane oraz bawełniane, wyroby dziane i trykotaż.

Z maszyn — przyznano Polsce kontyngent na maszyny tkackie wartości około 2 mln. zł. oraz pewną ilość obrabiarek. (pat)

Rynek wełny w Australii

Zapasy wełny zmniejszyły się o 40 procent

Jak informuje National Council of Wool Selling Brokers of Australia, w pierwszych 8-miu miesiącach sezonu wełnianego 1938-39, tj. od 1 lipca 1938 do 28 lutego b.r. dostarczono na składy 2,377 mln. bel wełny po 300 lbs. wobec 2,549 mln. bel w analogicznym okresie poprzedniego roku.

Sprzedaż wełny australijskiej osiągnęła 1,920 mln. bel, wobec 1,756 mln. bel w pierwszych 8-miu miesiącach kampanii wełnianej 1937-39. Niesprzedane zapasy na dzień 28 lutego 1939 roku wynoszą 491,714 bel, wobec 829,612 bel w odpowiednim okresie poprzedniej kampanii. (pp)

Program realizacji eksportu

towarów wełnianych ustalił zainteresowany przemysł

W łączności z ujawniającymi się konkretnymi możliwościami zbytu na szeregu rynków zagranicznych tkanin i wyrobów wełnianych czesankowych oraz sztuczno-jedwabnych powstała konieczność dostosowania warunków i cen sprzedaży gotowych fabrykatów zagranicą do stosowanych na rynku wewnętrznym zasad obrotu przędzą czesankową oraz sztuczno-jedwabną.

Problem ten stanowił ostatnio przedmiot specjalnie w tym celu zwołanych konferencji, w których udział wzięły

bezpośrednio zainteresowane działy przemysłu, produkującego wspomniane półfabrykaty z jednej strony oraz przedstawicieli t. zw. przemysłu przetwórczego z drugiej.

W wyniku szczegółowego omówienia wszystkich, związanych z powyższą sprawą problemów, ustalone zostały zasadnicze wytyczne w kierunku których winna iść realizacja wysuniętych przez obie strony postulatów dla osiągnięcia jak najwydatniejszych efektów na tym odcinku eksportu włókienniczego.

Estonia wprowadza monopol lniiany

Wyłączne prawo obrotu lniem zarezerwowane dla jednego przedsiębiorstwa

Rząd estoński przedłożył parlamentowi projekt ustawy w sprawie wprowadzenia monopolu lnianego.

Na zasadzie tego projektu wyłączne prawo do zakupu eksportu i importu lnu posiadać będzie przedsiębiorstwo o charakterze spółdzielczym. Przedsiębiorstwo to, które założone będzie bezpośrednio po uchwaleniu ustawy o monopolu lniannym przez parlament estoński, nośić będzie nazwę „Związek Rolniczy —

Ekspert Lnianny Estonii“.

Nowe przedsiębiorstwo otrzyma tytułem początkowego kapitału obrotowego pożyczkę państwową w kwocie miliona koron. Pozostały kapitał składać się będzie z udziałów członków monopolu, przy czym członkami mogą zostać wszystkie związki rolnicze.

Monopolem nie będzie objęty przemysł lnianny przetwórczy, któremu pozostawiono nadal zupełną swobodę. (pp)

źródeł finansowych na własne potrzeby publiczne zmuszała Słowaków do domagania się subsydiów od Czecho-Morawii, która ze swej strony wysuwała postulaty polityczne. Ciężar finansowy wzrasta obecnie wraz z niepodległością.

Benefisantem gospodarczym przemian zostaje Ruś Podkarpacka. Opinia znawców rzeczy zgodną była co do tego że teren Ruś pozostały po arbitrażu wiedeńskim był ekonomicznie niezdolny

do życia. Odciecie ekonomiczne od dolin przekazanych Węgrom, a będących centrami ekonomicznymi Rusi i odciecie iloczynne od dróg komunikacyjnych ku zachodowi przy zupełnej biedzie panującej na tym terenie czyniły wytworzony stan rzeczy niemożliwym do utrzymania a la longue. Wezwanie Rusi do reszty Węgier łączy ją z jej naturalnym w sensie ekonomicznym zapleczem.

Dr. A. Z.

Ochrona posiadaczy polis ubezpieczeniowych

Komisja kodyfikacyjna kończy prace nad projektem nowego działu prawa handlowego.

Ułożone zostało jednolite dla całego Polski prawo ubezpieczeniowe. Przepisy te wzmocnią ochronę interesów posiadaczy polis towarzystw ubezpieczeniowych co ma szczególne znaczenie na tle ostatnich krachów towarzystw ubezpieczeniowych. (wt)

Otwarcie pawilonu polskiego na wystawie nowojorskiej

Pawilon polski na światowej wystawie w Nowym Jorku jest na ukończeniu. Polska wystawi około 11 tys. eksponatów ze wszystkich dziedzin sztuki, gospodarki i techniki.

Oficjalne otwarcie pawilonu polskiego nastąpi 3 maja r.b. W związku z uroczystością na statku „Batory“ pływającym z Gdyni 22 kwietnia r.b. rządowa z ministrem przemysłu i handlu Antonim Romanem na czele.

Na tym samym statku wyruszy wystawę do Nowego Jorku wycieczka sfer gospodarczych pod auspicjami Polsko-Amerykańskiej Izby Handlowej.

W'ceg'berntor Banku Francji w Warszawie

Dowiadujemy się, że w dniu 14 przybył do Warszawy z wizytą oficjalną do prezesa Banku Polskiego, p. Boissonger, wicegubernator Banku Francji.

W dniu wczorajszym p. Boissonger złożył szereg wizyt oficjalnych i odbył kilka konferencji z przedstawicielami rządu polskiego na temat stosunków finansowych między Polską a Francją.

Gleńda pieniężna

Warszawa, 16 marca.

Belgia 89,39 — 89,57 — 89,13, Berlin 213,07 — 212,01, Gdańsk 100,25 — 99,75, Holandia 282,72 — 281,28, Kopenhaga 111 — 111,72 — 110,72, Londyn 24,86 — 24,93 — 24,79, Nowy Jork 5,30 — 5,31,25 — 5,28,75, Nowy Jork-kabel 5,30,3/8 — 5,31,5/8 — 5,29,1/8, Oslo 124,95 — 125,27 — 124,63, Paryż 14,08 — 14,12 — 14,04, Praga 18,16 — 18,06, Sztokholm 128,06 — 128,37 — 127,73, Zurych 120,65 — 120,95 — 120,35, Włochy 27,98 — 27,84.

AKCJE. Bank Polski 130,00, Bank Handlowy 58, Cukier 41,50, Lilpop 94,25, Węgiel 42, Modrzewiów 21,75, Norblin 103,50, Ostrowiec 81,25, Starachowice 60,25 — 60, Zieloniewski 79,25, Zyrardów 65 — 66, Haberbusch 70,50, Tendencja nieco słabsza.

PAPIERY PROCENTOWE. Poż. wewnętrzna 66,75 — 67, ost. setki, inwestycyjna I em. 83,25 serie 98, II em. 94,50 serie 97, konwersyjna 70, dolarówka 43,50, konsolidacyjna 67,50 — 67,50 ost. setki i dr., 8 proc. Przem. Polski 83,50, 4 i pół proc. ziemskie ser. 5 64,75, 5 proc. Warszawy stare 76,75, 5 proc. Warszawy z r. 1933 72,50 — 73,75 — ost. dr., 5 proc. Warszawy 1936 r. 72, 5 proc. Łodzi 1933 r. 66,50, 5 proc. Radomia 1933 r. 62, 4 i pół proc. Warszawy dbl. 5 em. 63,75. Tendencja dla pożyczek nieco słabsza, listów niejednolita.

Wobrotach pozagiełdowych: 3 proc. renta ziemiska odcinki większe 66,50 — 67, odcinki do 100 zł 84 — 83, 5 proc. Łodzi 1938 r. 65.

Lekki spadek papierów na giełdzie warszawskiej, wywołany skomplikowaną sytuacją międzynarodową wobec zacięcia Czech i Moraw przez Niemcy, która również i wczoraj, Różnice kursów nie przekroczyły jednak 2—3 proc., co należy za szczególnie optymistyczny objaw wobec ciężaru europejskich wydarzeń.

Z pożyczek państwowych Inwestycyjna straciła w obu emisjach po 50 punktów. Dolarówka utrzymała się przy kursie 43,50. Konwersyjna straciła 100 punktów, a Konsolidacyjna — 75 punktów. Wewnętrzna straciła zaledwie 10 punktów. Naogół powstrzymano się od transakcyj.

Dla listów zastawnych tendencja była niejednolita. Listy Ziemskie 4,5 proc. ser. V utrzymały się przy poprzednim kursie. Listy Warszawskie z roku 1933 spadły o 75 punktów, Łódzkie z 1933 roku o 50 punktów do 66,50. Listy Zast. m. Warszawy 5 proc. „stare”, notowane przez dłuższy czas równo po 77 zł., mogły być dostać o 25 punktów niżej.

W dziedzinie akcyj tendencja osłabła. Bank Polski stracił dalszych 50 punktów i notowany był po 130 zł. Bank Handlowy utrzymał się przy niezmienionym od dłuższego czasu kursie 58 zł. Cukier i Węgiel straciły po 25 punktów, Haberbusch — 50 punktów. Zyrardów na początku zebrania spadł do 65 zł., po czym posunął się w górę do 66, utrzymując onegdajszy kurs.

Akcje metalurgiczne zniżkowały z wyjątkiem Norblina, który od dłuższego czasu nie bierze udziału w hausse, co też na którego nie wpływa zupełnie baissa. Lilpopy straciły 75 punktów, Modrzewiów — 50 punktów, Starachowice — 75 punktów, Zieloniewski — 25 punktów, Ostrowiec — 50 punktów.

Po zebraniu giełdowym tendencja nie zmieniała się i nastrój pozostał wyczekawczy. Zoafiarowanie było tylko ze strony „realis giełd”, natomiast publiczność powstrzymywała się od sprzedaży całkowitej. Pod wieczór można było nabyć wszelkie walory po kursie ceduły giełdowej. Lekki popyt ujawnił się jedynie na Modrzewiów po 21,75 i na Rudzkiego po 14,30 zł.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 16 marca.

Nazwa papieru	Dzisiaj	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokien
100% Inw. I em.	95,25	95,75	90,50	80,50
100% Wewn	66,75	66,88	66,38	64,13
100% Konwers.	70,—	71,—	71,25	69,25
Dolarówka	43,50	43,50	44,—	39,25
100% L. Ziem.	64,75	64,75	64,—	60,75
100% L. Warsz. 1933	72,50	73,25	74,—	68,—
100% L. Łódz. 1933	66,50	67,—	67,50	63,38
Bank Polski	130,—	130,50	131,50	111,50
Lilpop	94,25	95,—	95,—	62,—
Zyrardów	66,—	66,—	65,50	67,50

Zakaz wyjazdu samochodów ciężarowych

od godz. 8 wlecz. w dni przedświąteczne

Związek transportowców w Łodzi wystosował przed kilku dniami do komendy policji memoriał, w którym prosił o wydanie zakazu wyjazdu z Łodzi samochodów ciężarowych, od godz. 8-ej wlecz. dnia przedświątecznego do godz. 24 dnia następnego. Memoriał miał na celu ochronę pracy szoferów wysyła-

nych z przesyłkami towarowymi na dzień świąteczny. Jak się dowiadujemy, memoriał został przez władze uwzględniony. Wczoraj komenda policji wydała oficjalny zakaz wyjazdu samochodów ciężarowych, należących do przedsiębiorstw łódzkich w dni przedświąteczne



Cera Pani jest nieczysta, zwiędła?

Radzę używać tylko kremu biologicznego

„EUKUTOL”

„EUKUTOL” Krem, wygładza cerę i ożywia naskórek. Do nabycia w aptekach i perfumeriach.



Strzelił do świętego obrazu

Sąd skazał Wasiaka na 10 mies. więzienia

Na ławie oskarżonych sądu okręgowego znalazł się wczoraj 30-letni Antoni Wasiak, już kilkakrotnie karany, oskarżony o sprofanowanie przedmiotu czci religijnej.

W dniu 7 listopada 1938 r. w Teofilowie pod Łodzią w mieszkaniu Janiny Szutkowskiej odbywała się zabawa taneczna, połączona z poczęstunkiem. Wśród obecnych znajdował się oskarżony Wasiak oraz Zygmunt Kaczmarek.

Gdy obaj byli już mocno podchmieni — doszło między nimi do awantury, w toku której Wasiak dobył broni i wymierzył do Kaczmarka. Ten ostatni zbiegł, a rozwścieczony Wasiak odwrócił się i do wiszącego na ścianie obrazu Jezusa Chrystusa wypalił dwukrotnie.

Fakt ten wywołał oburzenie obecnych, którzy powiadomili policję. Wczoraj został Wasiak skazany na 10 miesięcy więzienia. (1)

Wolał ślub, niż więzienie

Sąd ogłosił wyrok uniewinniający Kalmanowicza

Donosiliśmy przed kilku dniami o niepowodzeniu zakończeniu sprawy o oszustwo matrymonialne, toczącej się w sądzie okręgowym.

Służąca Jenta Hercberg wniosła przeciwko swemu byłemu narzeczonemu — 27-letniemu Ickowi Kalmanowiczowi skargę do prokuratury, pomawiając go o przywłaszczenie 1200 złotych, pobranych pod pretekstem obletnicy zawarcia z poszkodowaną małżeństwa.

Młodzi znali się od dzieciństwa, bowiem pochodzą oboje z małego miasteczka. Spotkali się potem w Łodzi, widywali się często. W okresie służby wojskowej wspomagała go poszkodowana, łożąc nań łącznie 1200 zł.

Na ślub, wyznaczony na 19 listopada r. ub. Kalmanowicz się nie stawił.

Już pod koniec rozprawy, gdy przewodniczący sędzia Wiśniewski zamierzał ogłosić wyrok — zgłosił obrońca wniosek o odroczenie sprawy na trzy dni, bowiem oskarżony pogodził się z poszkodowaną i zamierza ją w ciągu owoch trzech dni poślubić.

Wczoraj t.j. po upływie tych trzech dni stawili się oboje w sądzie.

Obrońca przedstawił świadectwo ślubu.

Prokurator rzekł się oskarżenia, a sędzia Wiśniewski ogłosił wyrok uniewinniający z braku cech przestępstwa.

Połączeni w tych niezwykle okolicznościach młodzi małżonkowie — czule, pod rękę, jak przystało w młodych miesiącach, opuścili gmach sądu. (1)

Nowe plany Schachta

Korespondent berliński „Daily Telegraph” zapewnia, że Schacht w ostatnich czasach prowadził ważne rozmowy z wielkimi przemysłowcami i eksporterami niemieckimi i zagranicznymi.

W kołach przemysłowych wiele mówi o nowym planie Schachta; plan ten ma być realizowany równolegle do planu czteroletniego Goeringa. Dotyczy on przede wszystkim reorganizacji handlu zagranicznego. Podczas swego ostatniego pobytu w Szwajcarii wyłożył on swoje poglądy wobec członków Banku Rozrachunków Międzynarodowych. Główny nacisk kładł on na konieczność uregulowania długów międzynarodowych.

Korespondent „Daily Telegraph” twierdzi, że Schacht pełni funkcje zaufanego doradcy kanclerza Hitlera w sprawach gospodarczych, podobnie jak von Neurath jest doradcą w sprawach polityki zagranicznej. (wt)

Ustawa antyżydowska na Węgrzech

uchwalona w pierwszym czytaniu

Budapeszt, 16 marca.

(PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu parlament przyjął w pierwszym czytaniu ustawę antyżydowską.

Tułaczka emigrantów żydowskich po morzach

Statek panamski, wiozący 700 żydowskich emigrantów, osiadł na mieliznie u wybrzeży Krety. Okręt znajdował się na morzach: Czarnym i Śródziemnym przez dwa tygodnie, nie mogąc, na skutek braku zezwolenia, wysadzić na ląd w żadnym porcie swoich pasażerów. Chwilowo emigrantami żydowskimi opiekowała się Grecja, wysyłając po nich na Kretę specjalny parowiec.

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat № 11

Wydziału Gier i Dyscypliny

Podaje się do wiadomości terminarz rozgrywek o mistrzostwo klasy „A” 1938—1939 r. (II-ga runda):

Dnia 2-go kwietnia 1939 r.:
Godz. 11-ta, boisko Ł.K.S.: — Ł.T.S.G. — Zjednoczone.

Godz. 16-ta, boisko Ł.K.S.: Ł.K.S. — S.K.S.
Godz. 16-ta, boisko Wimy: Wima — Burza.
Godz. 16-ta, boisko U.T.: U.T. Ib — Sokół Pab.
Godz. 16-ta, boisko W.K.S.: W.K.S. — P.T.C.

Dnia 9-go kwietnia 1939 r.:
Godz. 11-ta, boisko U.T.: U.T. Ib — Wima.
Godz. 11-ta, boisko Zjednoczone: Zjednoczone — W.K.S.

Godz. 11-ta, boisko Sokół Pab.: P.T.C. — Ł. K. S.

Godz. 11-ta, boisko Miejskie Zg.: Sokół Zg. — S. K. S.

Godz. 16-ta, boisko Sokół Pab.: Burza — Sokół Pab.

Dnia 16-go kwietnia 1939 r.:
Godz. 11-ta, boisko Wimy: Wima — W.K.S.
Godz. 11-ta, boisko Union-Touring: U.T. Ib — Zjednoczone.

Godz. 11-ta, boisko Sokół Pab.: Burza — P. T. C.

Godz. 11-ta, boisko Ł.K.S.: Ł.K.S. — Sokół Pab.
Godz. 11-ta, boisko S.K.S.: S.K.S. — Ł.T.S.G.

Dnia 23-go kwietnia 1939 r.:
Godz. 16,30, boisko Wimy: Wima — P.T.C.
Godz. 16,30, boisko Union-Touring: U.T. Ib — Ł. K. S.

Godz. 16,30, boisko Ł.K.S.: Ł. T. S. G. — Sokół Pab.

Godz. 16,30, boisko S.K.S.: S.K.S. — Zjednoczone.

Godz. 16,30, boisko Miejskie Zg.: Sokół Zgierz — Burza.

Dnia 30-go kwietnia 1939 r.:
Godz. 11-ta, boisko Ł.K.S.: Ł.K.S. — Wima.
Godz. 11-ta, boisko Union-Touring: Union-Touring Ib — P.T.C.

Godz. 11-ta, boisko W.K.S.: W.K.S. — Sokół Zgierz.

Godz. 11-ta, boisko Sokół Pab.: Burza — Ł. T. S. G.

Godz. 16,30, boisko Sokół Pab.: Sokół Pab. — S. K. S.

Na dwie godziny przed zawodami pierwszych drużyn odbywają się zawody o mistrzostwo rezerw.

Kronika radiowa

MUZYKA OPERETKOWA NA FALI ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ.

Amatorzy muzyki operetkowej posłuchają z przyjemnością melodyjnych wianek z operetki „Nictoperz” Jana Straussa i z operetki „Ptasznik z Tyrolu” Zellerera, które znajdziemy w programie muzyki obiadowej dnia 17-go b. m. o godz. 15.30—16.00 w wykonaniu Orkiestry Salonowej pod dyr. Tomasza Kiesewettera.

PIESNI LUDOWE W WYKONANIU CHORU SZKOLNEGO.

Jedną z najwznieśliwszych pozycji repertuaru chóralnego są pieśni ludowe. Ciekawie zestawioną audycję daje dnia 17.III o godz. 18-ej chór szkoły powszechnej Nr. 53 pod dyr. Edwarda Adamczyka. Obejmuje ona wyłącznie pieśni regionu świętokrzyskiego, a więc z okolic Siewierza, Machowic, Kakonina i t. d. w opracowaniu Stanisława Suchorowskiego ze zbiorów Karola Hlawicki.



Rezerwista to nie tylko były żołnierz. Rezerwista to również żołnierz dzisiejszy w czasach pracy pokojowej, to żołnierz jutra w chwili wojny. Wszyscy do szeregów ZWIĄZKU REZERWISTÓW!

Nie jestem zmuszona
sięgać ciągle po puder

Wystarczy upudrować się raz na kilka godzin PUDREM SIMON. Puder SIMON lekki, niezwykle drobny, przylega równo, trzyma się długo, „matuje” cerę, nadaje młodzieńczą świeżość i naturalny wygląd. Subtelne odcienie PUDRU SIMON są dostosowane do każdej karnacji.



PUDER SIMON

Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej m. Łodzi

podaje niniejszym do wiadomości, że III część listy składek na 1939 rok, zawierająca platników z ulic: Piotrkowskiej, Pira mowicza, Pl. Pułk. Boernera, Pl. Dąbrowskiego, Pl. Kościelnego, Pl. Wolności, Pl. Reymonta, Podrzecznej, Pogonowskiego, Pojezierskiej, Południowej, Pomorskiej, P. O. W., Poznańskiej, Północnej, Przejazd, Przedzalnianej, Przyrodniczej, zostaje w myśl istniejących przepisów, wyłożona do wglądu na przeciąg 8 dni, t.j. od dnia 17 marca do dnia 26 marca 1939 roku włącznie w kancelarii Gminy Żydowskiej przy ul. Pomorskiej Nr. 18 w godz. od 10 do 1-ej po poł.

Łódź, dn. 16 marca 1939 roku.

ORYGINALNE
TIBETIN · SIX-SIX · STO KWIATÓW
LE RAYON · TIEN-SZAN
WODY KWIATOWE, PERFUMY
CHERRY'S

Teraz dla każdego



RADIO TELEFUNKEN
NA BATERIE ZŁ. 115.-
NA PRĄD ZMIENNY ZŁ. 136.-
Sprzedaż również na raty od zł. 11.50 miesięcznie.
Do nabycia we firmie:
„ALFA - RADIO“
wł. MIKOŁAJ RITT
Centrala: NAWROT 1, tel. 183-60,
Filla: PIOTRK. 287, tel. 124-68.

LEKARZ - DENTYSTA
B. Nusbaumowa
PRZEPROWADZIŁA SIĘ na ul.
Gdańską 12
tel. 121-23.

DR. MED.
AL. KOPCOWSKI
Piotrkowska 8
Telefon 742-55.

PROSZKI
MIGRENO-NERVOSIN
KOGUTER
zastosowanie:
GRYPA, PRZEZIĘBIENIE
BOLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.
PADAJĄCE PROSZKI TYLKO W WISZĄCZYCH TORBACH.

LEKARZ - DENTYSTA
F. KOPCOWSKA
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.

PRECZ Z CHORYMI, SZPETYNYMI ZĘBAMI!
ŻADAMY PASTY I ELIKSIRU VADEMECUM
GDYŻ SĄ ANTYSEPTYCZNE

„Czystość“ Dr. KLINGER
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie iroterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi, Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-48.
Ceny krnkurencvine.

Niezwykle rzadka okazja **KUPNA MEBLI** najwyższego gatunku
POLECAMY:
SYPIALNIE
JADALNIE
GABINETY
i DROBNE MEBLE
Fabryka mebli JULJUSZ REIT S-cy, Łódź, Gdańska 70
Prosimy nie opóźniać się z obejrzeniem. Korzystne źródło zakupu.

Materiały Bielskie DAMSKIE: na PŁASZCZE, KOSZULI I SUKNIĘ
MĘSKIE: na UBRANIA I PALTA poleca:
„WŁÓKNO KRAJOWE“ wł. FRYDMAN, ul. Piotrkowska 16, f. I. r.

Do SPRZEDANIA
300 MTR. METALOWYCH WALKÓW TRANSMISYJNYCH
z wieszakami w bardzo dobrym stanie. Średnica walków 50 i 60 mm. — Wiadomość: tel. 111-23 w godzinach biurowych.

Do akt Nr. XIII Km. 602/39.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go, Marian Lipiński, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Andrzeja 11, na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza że w dniu 6 kwietnia 1939 roku od godziny 11 w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 101, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: toalety, wieszaka, dywanów, firanek, żyrandola, oszacowanych na łączną sumę zł. 590.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 11 marca 1939 r.
Komornik:
(-) MARIAN LIPIŃSKI.

NA WYJĄTKOWO DOGODNYCH WARUNKACH może się KAŻDY ubrać w pierwsz. ZAKŁADZIE KRAWIECKIM męskim J. CETERA, SIENKIEWICZA 61, parter, lewa of. 2 w, tel. 237-73. Zakład zaopatrzony jest w najlepsze materiały krajowe.

Do akt Nr. Km VII 333 i 509/39.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. VII-go Włodzimierz Gamburcew, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Magistrackiej Nr. 8 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 21-go marca 1939 r. o godz. 13 w Łodzi, przy ul. Brzezińskiej 75 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 2 szafy sypialki, 2 noce stoliki, 2 szafy, 3 kredense, stół, żyrandol, 2 szafki, 5 warsztatów stolarskich motor elektryczny, opornik 10 dykt, oszacowanych na łączną sumę złotych 2745.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 23 lutego 1939 r.
Komornik:
(-) W. GAMBURCEW.

Lokale
POSZUKIWANY pokój z wygodami w śródmieściu, niedrogi, przy kultur, rodzinie izr. dla wyplacalnego Pana. Oferty sub. „Z. P.“

SKLEP NOWOCZESNY frontowy z piwnicą od 1/4 do wynajęcia. Piotrkowska 161. Wiadomość u gospodarza

DO WYNAJĘCIA 3- i 4-pokojowe komfortowe mieszkania w willi na piętrze, taras, hall kredensowy, szafowy centralne ogrzewanie, bieżąca gorąca woda i inne nowoczesne wygody. Garaże ogrzewane, Narutowicza 93, tel. 155-66.

„FOTOPLASTIKON“
ul. Moniuszki 2
wyświetla dziś i dni następnych przepiękny program p. n.
NAD PIĘKNYM, MODRYM DUNA JEM
Wstęp 25 gr., dla młodz. szkoln. 15 gr.
„Fotoplastikon“ czynny jest od godz. 9 rano do godz. 11 wiecz.

PRZEDSTAWICIELA PROWIZYJNEGO
na Łódź, siły obeznanej z klientelą branży spożywczej **POSZUKUJE** firma artykułów markowych. Oferty z odpisami świadectw kierować do Akwizycji Ogłoszeń S. Fuks, Piotrkowska 87 pod „L. G.“

MATKI
Zapisujące swe niemowlęta do „Kropki Mleka“

UMEBLOWANY pokój do odnajęcia od zaraz. Wiadomość: P.O.W. 20, m. 8, front II piętro

2 POKOJE z kuchnią, wygody wolne od podatku do wynajęcia od 1.4. Senatorka 34, róg Kilińskiego. 17

DO WYNAJĘCIA w nowym domu 3- i 4-pokojowe mieszkania, wszelkie nowoczesne wygody, II p., słoneczna strona, centralne ogrzewanie. Al. 1-go Maja 28. Wiadomość u dozorczy. 19

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel. Zostać codziennie od 4-8 popoł. Zawadzka 21, m. 8, front. 15.4

MASZYNOPISANIA — 30 gr., stenografii — (Poliński), korespondencji niemieckiej, konwersacji języków — udzielam tanio, tel. 135-48, Zachodnia 22 65, m. 3.

DR. MED. JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE
ul. Nawrot 7
Tel. 164-21
godz. przyjęć od 5-8

DR. MED. S. Kantor
Specj. CHOR. SKÓRNYCH I WENERYKOWYCH
ul. PIOTRKOWSKA 90
Telef. 129-45.
Przyjmuje od 8-2 i od 6-9 wiecz w niedziele i święta od 8-2 po poł.

DOKTOR W. BALICKA
Sienkiewicza 52
Irgó Nowrot;
Nr. tel. 194-03
Choroby skórne i weneryczne przyjmuje od 6-7.30 wiecz.

Kupno i sprzedaż
MASZYNA do pisania używana w dobrym stanie, prywatną kupuje 19. Oferty szczegółowe sub. „Empe“.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 45. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika“: 68-148 i 608-624.

PRENUMERATA „REPUBLIKI“
w Łodzi zł. 4.—, za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.— „Republika“ i „Express“ w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpałt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni We'iss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 — Szymon Gliček, na str. 10 — Mateusz Rosner. Redaktor Dodatku Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki“ — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama“ — Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Konstanty Losiew. Wszyscy zamieszkali w Łodzi.
WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika“ Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej, Łódź, ul. Piotrkowska 49 i 64.